10 gr. **ABC** 10 gr.

NOWINY CODZIENNE

> *„TYLKO W ZŁYCH RZĄDACH, W KRAJACH, GDZIE PRÓŻNIACY MAJĄ OBRONĘ I TRZYMAJĄ PIERWSZEŃSTWO BEZRZĄDNE, TYLKO TAM ŻYDZI OBFITUJĄ, GNIEŻDŻĄ SIĘ I MNOŻĄ".*
>
> *Stanisław Staszic.*

Nr. 338 A — Warszawa, piątek 22 października 1937 r. — Rok XII

Czyżby nowy wyczyn „Gestapo"?

Fala prowokacji gdańskich

Tajemnicze „zaginięcie" dwu kolejarzy polskich na terenie hitlerowskich Niemiec

GDAŃSK, 21. 10. Polonia gdańska została znowu zaalarmowana tajemniczym zaginięciem dwóch urzędników gdańskiej dyrekcji PKP: Meya i Knofa, którzy bawili przejazdem w Rzeszy. Obaj zaginieni pracowali w wydziale personalnym w gdańskiej dyrekcji PKP i obaj byli swego czasu działaczami Związku Polaków w Rzeszy.

POCZTÓWKA Z BERLINA

W piątek 15 bm. znajomi p. Meya i Knofa otrzymali od nich pocztówkę z pozdrowieniami z Berlina. Od tego czasu wszelki ślad o nich zaginął. Mey powinien był zgłosić się do pracy 16 bm., a Knof 18-go. Obaj urzędnicy znani byli ze swej sumienności i gorliwości i jest rzeczą wykluczoną, aby mogli samowolnie przedłużyć sobie urlop.

AKCJA „GESTAPO"

Zachodzi podejrzenie, że pp. Mey i Knof padli ofiarą niemieckiej „Gestapo", która ostatnio wykazuje żywe zainteresowanie Polakami — obywatelami gdańskimi.

Niedawno w dziwnych okolicznościach zaginął zwabiony do Hamburga kolejarz polski z Gdańska Ruchalski. Mimo poszukiwań, które rzekomo prowadziły władze niemieckie, Ruchalskiego dotychczas nie zdołano odnaleźć.

Tajemnicze zaginięcie dwóch Polaków obywateli gdańskich na terenie Rzeszy, wywołało głębokie oburzenie nie tylko wśród polonii gdańskiej, lecz w całej opinii polskiej, która w tajemniczych zaginięciach Polaków na terenie Rzeszy widzi wyraźnie świadomą i konsekwentnie przeprowadzaną akcję niemieckiej policji politycznej przeciwko Polakom. Tajemnicze zaginięcia Polaków są niewątpliwą prowokacją pod adresem Polski. Ciekawe co by było, gdyby tak na terenie Polski zaczęli ginąć Niemcy zamieszkali w Gdańsku, lub Niemcy przebywający w Polsce?

SZEREG PROWOKACYJ

Szereg prowokacji niemieckich na terenie wolnego miasta Gdańska zmusza opinię polską do wysunięcia zdecydowanego żądania całkowitej zmiany stosunków w wolnym mieście. Przypomnijmy fakty:

Podczas „Gauparteitag" w Gdańsku prezydent senatu Greiser w swoim przemówieniu wyraźnie wskazywał, że jedynym kierunkiem rozwoju wolnego miasta jest obecnie kierunek na Berlin. „Niemiecka ojczyzna — mówił Greiser — jest najlepszą gwarancją, że nasz 17-letni okres cierpienia nie będzie już trwał tak długo".

OBURZENIE P. GREISERA

Przychodzi następnie prowokacyjna nota do Stolicy Apostolskiej przeciwko mianowaniu przez biskupa gdańskiego proboszczów polskich na terenie wolnego miasta. Warto przypomnieć, że p. Greiser w swojej nocie pozwolił sobie na użycie takich wyrażeń, jak: „jak najostrzejszy sprzeciw" i „najwyższe oburzenie". Wszystko to przeciwko prawom Polski w Gdańsku, zagwarantowanym konstytucją gdańską, którą p. Greiser wbrew swoim oświadczeniom systematycznie łamie.

ROZWIAZANIE GDAŃSKIEGO CENTRUM

Nowym dowodem realizowania „kierunku na Berlin" i systematycznego gleichschaltowania Gdańska w szeregach partii narodowo-socjalistycznej pod hasłem „zurück zum Reich" jest rozporządzenie prezydenta policji gdańskiej rozwiązujące z dniem 21 bm. gdańskie katolickie stronnictwo centrowe. Rozporządzenie to objęło również wszystkie organizacje, związane ze stronnictwem

Dramatyczna rozmowa

Dymitrowa ze Stalinem

MOSKWA, 21. 10. Doniesienie agencji Havasa o aresztowaniu Beli Kuna potwierdza się. Bela Kun stanie przed sądem 12 listopada oskarżony o zdradę rewolucji bolszewickiej na Węgrzech i organizowanie zamachu na Stalina. Urzędowe koła sowieckie oskarżają Belę Kuna o to, że w roku 1919 wszczął rokowania z kontrewolucjonistami na Węgrzech i ustąpił im władzę pod warunkiem, że umożliwią mu ucieczkę.

W obronie Beli Kuna stanął sekretarz Kominternu Dymitrow i miał nawet uzyskać rozmowę ze Stalinem, wobec którego gwałtownie protestował przeciwko aresztowaniu przywódcy komunistów węgierskich. Rozmowa Dymitrowa ze Stalinem miała dramatyczny przebieg, gdyż dyktator sowiecki zagroził Dymitrowowi natychmiastowym aresztowaniem o ile nie zaprzestanie on swojej akcji w obronie Beli Kuna.

Front asturyjski przełamany

Gijon - w ręku powstańców

Czerwoni dowódcy uciekli samolotami

SALAMANKA, 21. 10. Miasto Gijon poddało się w czwartek rano wojskom gen. Franco. W ten sposób narodowa armia hiszpańska przełamała front asturyjski wcześniej aniżeli się tego ogólnie spodziewano.

Od środy Gijon znajdowało się pod silnym ogniem artylerii powstańczej, a jednocześnie wojska gen. Franco posuwające się od strony Labiana i z okolic Oviedo, zamknęły miasto żelaznym pierścieniem, w którym usiłowały się bronić niedobitki czerwonej armii asturyjskiej.

Do czwartku rano wojska czerwone stawiały rozpaczliwy opór, nie wpuszczając powstańców do miasta. W czwartek, gdy dowódcy wojsk rządowych uciekli samolotami z zagrożonego miasta, rozpoczął się odwrót w popłochu armii czerwonej. Samoloty, którymi uciekli dowódcy czerwonej armii asturyjskiej udały się w kierunku Francji. Cztery z nich wylądowyły na lotnisku Parme pod Biarritz, a piąty na lotnisku Cap Breton. Czerwoni dowódcy uciekając samolotami z Gijon, postąpili zgodnie z dotychczasową tradycją, ustaloną podczas zdobycia Bilbao i Santander.

Zdobycie Gijon przesądza losy frontu asturyjskiego i oddaje w ręce powstańców jeden z najważniejszych punktów strategicznych Dlatego też zdobycie tego miasta może się stać punktem zwrotnym w działaniach wojennych na terenie Hiszpanii.

Budujemy nowy ład!

„O nowy ustrój i nowego człowieka"

Odczyt adw. J. Kurcyusza

Klub Dyskusyjny Młodych Prawników i Ekonomistów urządza w dniu 22 b. m. o godz. 20-ej w sali Akcji Katolickiej, ul. Nowogrodzka 49 (I piętro) pierwszy odczyt z cyklu „Budujemy nowy ład". Odczyt wygłosi adw. Jerzy Kurcyusz na temat: „O nowy ustrój i nowego człowieka".

Bilety wstępu po 50 gr., a dla akademik. i aplikantów po 30 gr. przy wejściu. Adres biurowy klubu: ul. Kopernika 30, pokój 130.

Ciepło i pogodnie

Przewidywany przebieg pogody w dniu 22 b. m.:

Rano mglisto w ciągu dnia pogoda słoneczna. Po nocnych przymrozkach dniem ciepło (temperatura maksymalna 16 st.). Wiatry z kierunków południowych. Dolne — słabe. Górne—około 25 klm. na godzinę.

Paryż ma nową sensację

Rewelacyjne wyniki rewizji

w mieszkaniu b. doradcy Kreugera

PARYŻ, 21. 10. Prasa paryska omawia obszernie działalność gen. Skoblina w związku z porwaniem gen. Millera. Jak stwierdzono, gen. Skoblin kierował w ciągu 18-tu miesięcy tajną organizacją pod nazwą „linia wewnętrzna", która czuwała nad działalnością emigracji rosyjskiej.

LINIA WEWNĘTRZNA

W grudniu 1936 r. gen. Miller straciwszy zaufanie do gen. Skoblina objął kierownictwo „linii wewnętrznej".

„Petit Parisien" stwierdza, że istnieje ścisła łączność między szeregiem afer, jak porwanie gen. Kutiepowa, kradzież dokumentów Trockiego, zamordowanie Nawaszina i Reissa a tajemniczym zniknięciem gen. Millera.

63 TECZKI

Sensację w Paryżu wywołała rewizja przeprowadzona u Rosjanina Bogowuda, byłego doradcy finansowego Kreugera, w jego mieszkaniu przy ul. de la Pompe. Policja francuska zabrała z mieszkania Bogowuda 63 teczki, w których znajduje się szereg dokumentów, wyjaśniających w pewnej mierze aferę Kreugera, oraz sprawę tajemniczego zamordowania bankiera Nawaszina.

Bogowud w rozmowie z przedstawicielem dziennika „Paris Midi" oświadczył, że zabrane z jego mieszkania dokumenty stanowią jego archiwum gospodarcze. Wypiera się on wszelkiego udziału w sprawie zamordowania Nawaszina, twierdząc, że z polityką nie miał nigdy nic wspólnego.

W Paryżu panuje przekonanie, że rewizja u Bogowuda dostarczyła tak rewelacyjnych dokumentów, iż należy się spodziewać szeregu nowych aresztowań, które pozwolą na całkowite wyjaśnienie afery porwania gen. Millera.

W sprawie Konfederacji Polskiej

Inicjatorzy powstania Konfederacji Polskiej, których odezwę zamieściliśmy we wtorkowym numerze naszego pisma, proszą nas o wyjaśnienie, że zamierzona Konfederacja — jak to zresztą widać wyraźnie z treści ich odezwy — nie ma być bynajmniej próbą stworzenia jakiejś nowej organizacji politycznej, ale wyłącznie próbą zjednoczenia działaczy publicznych, narodowców, na płaszczyźnie przyjęcia przez nich wymienionych w odezwie założeń w działalności publicznej.

Jest rzeczą oczywistą, że działacze, przyjmujący na siebie te zobowiązania, zachowaliby pełne prawo dalszej swobodnej pracy w organizacjach politycznych, czy społecznych, w których działali dotąd. Jedynym obowiązującym ich rygorem byłoby poddanie się pod orzeczenie Sądu Obywatelskiego w wypadku naruszenia dobrowolnie przez nich przyjętych dziesięciu zobowiązań.

Sąd Obywatelski byłby oczywiście instytucją pozapartyjną, złożoną z ludzi powszechnie szanowanych i wkraczałby tylko w wypadkach jaskrawego naruszenia któregoś z dziesięciu zobowiązań przez osoby, które przystąpiły do Konfederacji Polskiej.

16-letni chłopcy fałszowali 5-złotówki

CZĘSTOCHOWA, 21. 10. W Błesznie pod Częstochową wykryto fabrykę fałszywych 5-cio złotówek, którą prowadzili dwaj 16-letni chłopcy: Jerzy Zdrojewski i Jerzy Wiśniewski. Kolportażem sporządzonych przez młodocianych fałszerzy falsyfikatów zajmowali się rodzice Zdrojewskiego i Jan Sikora. Wszystkich aresztowano.

Kamieniem w szybę dancingu

Pochód i zajścia przed „Paradisem"

W dniu 3 maja br. Nowym Światem przeciągał pochód studentów. Padały okrzyki przeciwko żydom. Naraz ktoś z tłumu rzucił kamień, zawinięty w papier w kierunku wystawy żydowskiego dancingu „Paradis". Kamień wybił szybę. Stojący na chodniku policjant skoczył w tłum i zatrzymał 15-letniego Piotra Zająca. Chłopiec miał rzekomo rzucić kamień, poczym usiłował zbiec.

Aresztowanie Zająca spowodowało wielkie zamieszanie, gdyż niektórzy z uczestników pochodu chcieli odbić chłopca policjantowi. Zajście znalazło swój epilog w sądzie, gdzie Piotr Zając odpowiadał za uszkodzenie cudzego mienia. Do winy nie przyznał się. W tłumie znalazł się zupełnie przypadkowo i jak twierdzi, kamienia nie rzucił.

Sąd Okręgowy uznał winę chłopca za dowiedzioną i skazał go na umieszczenie w domu poprawy z zawieszeniem tej kary.

Wobec ataku obcych agentur

Nie ulega dziś dla nikogo w Polsce — wątpliwości, że moment ostatecznego starcia — z czynnikami zależnymi od obcych agentur zbliżył się ostatnio niesłychanie. Jest to zresztą naturalne i zrozumiałe. Głęboki nurt nacjonalizmu — torującego sobie drogi w łonie najprzeróżniejszych ugrupowań politycznych, wyraźne zabarwienie nacjonalizmu tego dążeniami do przebudowy społecznej wytworzyło sytuację dla najszerzej pojętego frontu marksistowskiego groźną i wręcz niebezpieczną.

Nie dla nowych zdobyczy już więc, ale dla ratowania swego obecnego stanu posiadania zagrożony obóz obcych agentur organizuje się gwałtownie i niewątpliwie lada chwila pójdzie do ataku.

Atakowi temu przeciwstawić trzeba nie tylko, hasła i idee. Przyjdzie dzień, w którym przeciwstawić mu będzie potrzeba zwarty, zorganizowany front.

Nie jest — dziś — dla nikogo tajemnicą, że próby t. zw. skonsolidowania społeczeństwa — pod sztandarem najogólniej pojętych haseł narodowych nie dały dostatecznych wyników.

Przed ludźmi — rozumiejącymi z jednej strony grozę sytuacji, z drugiej zaś opory i trudności wewnętrzne — stają dwie drogi: bierne oczekiwanie gwałtownego wstrząsu, albo zrobić wszystko, co może doprowadzić obóz narodowy do postawy czynnej przez uzgodnienie dążeń, poglądów i przekonań zasadniczych. Próbą dokonania tego dzieła — jest inicjatywa powołania do życia Konfederacji Polskiej.

Wystąpili z nią ludzie, którzy w 1934 roku podpisali deklarację ideową Obozu Narodowo - Radykalnego i mówią wyraźnie, że poza rzuceniem inicjatywy — niczego więcej dla siebie w powstać mającej konfederacji nie chcą, że ma ona służyć wielkiemu dziełu jednoczenia Narodu — jako jeszcze jeden krok naprzód, nie stanowi zaś ani jawnej, ani ukrytej formy uzyskania jakichkolwiek wpływów, ani też nie stanowi zrzeczenia się samodzielnej politycznej działalności przez ludzi, którzy odezwę podpisali. Dziesięć zasad Konfederacji to minimum tego, co czuje i w co wierzy ogół społeczeństwa polskiego.

Od podkreślenia zasad, łączących naród niewątpliwie i na pewno zacząć trzeba, żeby połączenie było w ogóle możliwe.

Ostateczne skupienie sił narodowych przyśpieszyć mogą nagłe wypadki, do których przygotowania, ze strony obozu obcych agentur, idą dziś w pełnym tempie.

Konfederacja Polska ma przygotować naród do tej chwili.

Jerzy Kurcyusz.

Obniżka komornego *przedłużona* do 31 marca 1938 r.

Z dniem 30 listopada wygasa moc obowiązująca 15-procentowej obniżki komornego w mieszkaniach jedno i dwuizbowych i 10 procentowej w mieszkaniach większych.

Opracowany projekt zmiany ustawy o ochronie lokatorów przedłuża termin ten o dalsze cztery miesiące, t. j. do 31-go marca 1938 roku.

PAŹDZIERNIK	SŁOŃCE	
	Wschód	Zachód
22	6—11	16—29
	KSIĘŻYC	
	Wschód	Zachód
	17—35	9—35
PIĄTEK	Dł. dnia	Ubyło
	10—18	6—28

Dziś św. Korduli
Jutro św. Seweryna

Do wyparcia żydów z okręgu przemysłowego
zmierza akcja Związku Polskiego

Do Tarnowa, znanego w całej Polsce, jako drugiej po Będzinie stolicy żydostwa, dotarła wreszcie fala uświadomienia o niebezpieczeństwie żydowskim, w niedzielę bowiem w największej w mieście sali Sokoła, odbyło się przy tłumnym udziale miejscowego społeczeństwa, zebranie konstytucyjne Związku Polskiego. Po zagajeniu zebrania inż. Kubiński, wicedyrektor Państwowej Fabryki Związków Azotowych w Mościcach, leżącej jak wiadomo pod Tarnowem, wygłosił obszerny referat, w którym zobrazował przyczyny upadku gospodarczego Polski i ponurą w tym rolę żydostwa. Dyskusja, która rozwinęła się po referatach, wykazała niezwykłą żywotność haseł Zw. Polskiego na terenie Tarnowa i całej Małopolski, najgłębiej chyba ze wszystkich dzielnic przeżartej przez żydostwo, zarówno w dziedzinie kulturalnej, jak gospodarczej. Wszyscy wypowiadali się za koniecznością akcji wyparcia handlu i przemysłu z rąk żydowskich.

Wśród ogólnego zapału, wybrano zarząd z reprezentantów wszystkich warstw społecznych.

Powstanie Zw. P. w Tarnowie ma swoją specjalną wymowę. Jest to, jak wyżej podkreślono, jedno z najbardziej zażydzonych miast Małopolski, a jednocześnie leży w centrum nowego okręgu przemysłowego, który ma się stać ośrodkiem przemysłu wojennego i wchłonąć olbrzymie sumy inwestycji państwowych. Dotychczas olbrzymia część tych sum trafiała pośrednio lub bezpośrednio do rąk żydowskich. Żydzi zarobili i zarabiają miliony na dostawach do Mościc i ostrzą sobie oczywiście apetyt na nowe zarobki. W tym świetle udział w komitecie organizacyjnym Związku Polskiego, dyrektora państwowej fabryki, jest niezwykle znamienny. Może wreszcie coś się w Polsce zmieni na lepsze.

B. premier Jędrzejewicz
przeciwko Dziennikowi Polskiemu

We Lwowie bawi w dniu dzisiejszym b. premier Jędrzejewicz, który przybył osobiście w towarzystwie p. Szmurły, aby poprzeć oskarżenie przeciwko redakcji „Dziennika Polskiego" za zamieszczenie notatki o działalności Straży Przedniej. Notatką tą b. premier uczuł się dotknięty. Ponieważ redakcja „Dziennika Polskiego" złożyła deklarację przepraszającą, b. premier zrzekł się oskarżenia. Pojawienie się b. premiera na sali wywołało żywe poruszenie.

Strajk okupacyjny
w Sokołowie Podlaskim

(JK.). W młynie parowym należącym do Millera w Sokołowie Podlaskim wybuchł strajk okupacyjny robotników. Podłoże strajku ekonomiczne, przystąpiła do niego cała załoga młyna w ilości 120 osób.

Dwa napady bandyckie
pod Radomskiem

Osada Sulmierzyce, pow. radomszczańskiego była terenem zuchwałego napadu rabunkowego dokonanego w biały dzień na zagrodę jednego z gospodarzy Antoniego Musiała. W południe do mieszkania Musiała wtargnęło 2-ch uzbrojonych w rewolwery bandytów, którzy sterroryzowawszy obecnego w mieszkaniu Stanisława Michałka, przystąpili do rabunku.

Jeden z bandytów, przyłożywszy do głowy Michałka rewolwer, stał na czatach, drugi zaś rabował. Bandyci po dokonaniu zuchwałego rabunku zbiegli w niewiadomym kierunku. W tym samym dniu we wsi Pławno, pow. radomszczańskiego do mieszkania Abrama Szpalkowskiego wtargnęło 3-ch zamaskowanych bandytów z rewolwerami, którzy zażądali wydania pieniędzy. Kiedy bandyci spotkali się z odmową właściciela mieszkania — sami zabrali ze skrytki kwotę 180 zł., po zrabowaniu której zbiegli.

Dzieci osadników wołyńskich
muszą się uczyć po „ukraińsku"

ŁUCK, 21. 10. (Kor. wł.). Osadnicy kolonii Rejtanów, pow. dubieńskiego wysłali memoriał do kuratorium szkolnego okręgu wołyńskiego w m. Równem, podpisany przez rodziców, w którym b. żołnierze proszą władze szkolne o umożliwienie ich dzieciom pobierania nauki w języku ojczystym. Dzieci tych uczestników walk o niepodległość państwa polskiego uczęszczają bowiem do szkoły powszechnej siedmiooddziałowej w Nowosiółkach, gdzie językiem ogólnokształcącym jest język ruski. Dzieci te nie umiejąc tego języka narażone są na kpiny swych kolegów Ukraińców, władających doskonale tym językiem.

Społeczeństwo polskie spodziewa się, że na skutek petycji zostanie założona szkoła polska w Nowosiółkach.

Cechy rzemieślnicze zamarły
Ministerstwo Przemysłu i Handlu
dezawuuje p. Snopczyńskiego

W czasie procesu przeciwko p. H. Weberowi i redakcji naszego pisma, jaki toczył się przed Sądem Okręgowym w Warszawie w dniu 14 czerwca r. b., oskarżyciel prywatny p. Snopczyński wygłosił długie przemówienie, w którym m. in. oświadczył, że świadkowie obrony, krytykujący z punktu widzenia interesów rzemiosła nowelizację prawa przemysłowego, dokonaną przez Ustawę z 10 marca 1934 r., wyrażają tylko swe subiektywne, błędne zdanie, gdyż Ustawa ta jest dla rzemiosła korzystna.

Obecnie okazało się, że rację mieli właśnie krytycy tej Ustawy, a mylił się p. Snopczyński, choć, jak to sam na przewodzie sądowym przyznał, jest prezesem względnie członkiem zarządu kilkunastu organizacji rzemieślniczych. Oto Ministerstwo Przemysłu i Handlu, w uzasadnieniu projektu nowelizacji prawa przemysłowego, rozesłanego do zaopiniowania samorządowi gospodarczemu, pisze m. in. co następuje:

„...ujawnia się potrzeba — gdy chodzi o przepisy dotyczące rzemiosła — wprowadzenia zmian, któreby... dostosowały prawne normy w zakresie administracji przemysłowej do zmienionych warunków gospodarczych i społecznych, czyniąc odnośne przepisy życiowo usprawiedliwionymi, godzącymi się z poczuciem prawnym społeczeństwa i poczucie to wzmagającymi... stworzyły należyte oparcie prawne dla właściwego zorganizowania tej warstwy społecznej, z którą nierozłącznie związana jest aktualna potrzeba — tworzenie się stanu średniego w Polsce... Prawo przemysłowe z dnia 7 czerwca 1927 r. oraz nowela z 19 marca 1934 roku nie czynią zadość wskazanym potrzebom. Brak ten usuwa projektowana ustawa, nowelizująca prawo przemysłowe, dotychczas obowiązujące".

A dalej Ministerstwo pisze:

„Ustawa z 10. 3. 1934 roku ograniczyła znacznie gospodarcze atrybucje cechów rzemieślniczych... Stworzone przez tę ustawę nowe formy organizacyjne dla rzemiosła w praktyce zupełnie się nie przyjęły, wobec czego projektowana ustawa uchyla je... Praktyka i doświadczenie wykazały, że cechy rzemieślnicze w granicach pozostawionych im kompetencji w ogromnej większości zamarły, ograniczając się do działań formalno - statutowych, nie mających wpływu na kształtowanie się rzeczywistego obrazu stosunków w rzemiośle".

Oby ta surowa ocena przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu tak przez p. Snopczyńskiego, przynajmniej podczas procesu, bronionej ustawy z 1934 r. była zwiastunem z utęsknieniem przez rzemieślników oczekiwanego kresu panowania, czy panoszenia się p. Snopczyńskiego w rzemiośle polskim!

Nareszcie rzemiosło polskie odzyska prawo do działania we własnych organizacjach zawodowych, bez współpracy z żydami.

Kronika prowincjonalna

LWÓW

NOWY HERB

W związku z zatwierdzeniem nowego herbu miasta z krzyżem „Virtuti Militari", zarządził magistrat umieszczenie tego herbu także i na wozach tramwajowych, które posiadały dotychczas dawny herb. Sześć wozów tramwajowych ma już herb nowy.

ZASTĘPCZA SŁUŻBA WOJSKOWA

We Lwowie powołano pierwszą grupę zastępczej służby wojskowej, złożoną z 400 osób z inteligencji, którą przeznaczono na kurs obrony przeciwlotniczo - gazowej i pożarniczej, a część z nich do prac przy szkole drzewek na Persenkówce oraz w poszczególnych punktach miasta. Służba zastępcza trwać będzie tydzień od godz. 8-ej do 16-ej.

ODCZYT

O polskiej sztuce ludowej mówił we wtorek w sali Muzeum Narodowego kustosz Muzeum - Etnograficznego, dr. Tadeusz Seweryn. Odczyt, którego dochód przeznaczono na cele muzealne, zgromadził liczną publiczność.

KASA OGNIOTRWAŁA

W nocy z poniedziałku na wtorek nieznani sprawcy rozpruli kasę ogniotrwałą w domu zdrojowym w Krynicy i skradli kilka tysięcy złotych.

KRAKÓW

SCHWYTANIE ŚWIĘTOKRADCÓW

Policja państwowa w toku poszukiwań za sprawcami świętokradztw dokonanych ostatnio w kościele w Izdebniku i Wieprzu, pow. wadowickiego oraz w Kętach, pow. bialskiego, aresztowała 18-letniego włóczęgę Stefana Noszka, który przyznał się do popełnienia świętokradztw i wskazał miejsce, w którym ukrył skradzione przedmioty kultu religijnego.

WYPADEK SZYBOWCOWY

W szkole szybowcowej w Tęgoborze, koło Nowego Sącza, w czasie lotu treningowego, spadł szybowiec prowadzony przez Rudolfa Policzyego. Pilot doznał poważnych obrażeń.

PRZENIESIENIE ZWŁOK O. RAFAŁA KALINOWSKIEGO

W Czernej koło Krakowa odbyło się przeniesienie trumny ze zwłokami Karmelity o. Rafała Kalinowskiego z cmentarza do kaplicy kościelnej. Ś. p. o. Kalinowski był jednym z przywódców powstań r. 1863.

ZBRODNIA

W Barszczowej, pod Krakowem, w czasie sprzeczki między Franciszkiem Klasą a jego narzeczoną 19-l. Zofią Radecką, Klasa wystrzałem z rewolweru w głowę ciężko ranił narzeczoną, po czym usiłował popełnić samobójstwo.

POLESIE

O SZKOŁĘ POLSKĄ

Do władz wojskowych w Brześciu n. B. zgłosiła się delegacja szlachty zaściankowej wioski Lasoty, gm. Turna pow. brzeskiego z prośbą o pomoc w uruchomieniu szkoły powszechnej. Dzieciom Lasot grozi wynarodowienie. Zrozpaczonym przedstawicielom Lasot obiecano sprawę pozytywnie załatwić i zapewniono, że w najbliższym tygodniu dzieci ich będą miały prywatną szkołę powszechną Polskiej Macierzy Szkolnej. (AN).

ZJAZD KUPIECTWA

W dniu 21. 10. br. w Brześciu n. B. rozpoczyna się Regionalny Zjazd Kupiectwa Polskiego z Polesia. Tematem obrad będzie omówienie aktualnych zagadnień handlu chrześcijańskiego na Polesiu, oraz wybory Rady Wojewódzkiej Kupiectwa Polskiego. (AN).

NADUŻYCIA W BEREZIE

Skarbnik Spółdzielni Spożywców w Berezie Kartuskiej Włodzimierz Zalewski przywłaszczył sobie kwotę zł. 1000, stanowiącą własność Spółdzielni. Nieuczciwego skarbnika aresztowała policja. (AN).

WYDZIAŁ HIPOTECZNY W BRZEŚCIU

Uruchomiony został w Brześciu n. B. Wydział Hipoteczny Sądu, brak natomiast dotychczas jeszcze Wydziału Rejestru Handlowego. Zarząd S. K. P. w Brześciu n. B. wystąpił w tych dniach do Prezesa Sądu Okręgowego w Pińsku z memoriałem utworzenia w Brześciu Wydziału Rejestrowego. (AN).

RADOMSKO

ŚWIĘTO CHRYSTUSA KRÓLA

Doroczne święto Chrystusa Króla przypada w ostatnią niedzielę październikową t. j. 31 bm. i uczczone zostanie uroczystym obchodem pod wyznaczonym na rok bieżący hasłem: „Katolickie zasady społeczne podstawą socjalnej przebudowy świata". Tegoroczne święto Chrystusa Króla w Radomsku zapowiada się bardzo uroczyście.

NOWY LEKARZ UBEZPIECZALNI SPOŁECZNEJ

Dotychczasowy lekarz Ubezpieczalni Społecznej w Radomsku p. Mieczysław Niewiarowski zwolniony został z zajmowanego stanowiska, które objął dotychczasowy lekarz Ubezpieczalni Społecznej w Piotrkowie Tryb. dr. Zygmunt Jeziorowski. (s).

ŚLĄSK

NOWA SZKOŁA

W miejscowości Wesoła, na terenie pow. pszczyńskiego odbyło się uroczyste poświęcenie nowej szkoły, wybudowanej z funduszów skarbu śląskiego i Funduszu Pracy.

ŚMIERTELNY WYPADEK PRZY PRACY

W hucie „Pokój" w Nowym Bytomiu robotnik Wilhelm Bugiel w czasie pracy uderzony żelazną poprzeczką, doznał zmiażdżenia czaszki i pęknięcia kości lewego ramienia. W stanie beznadziejnym przewieziono rannego robotnika do szpitala hutniczego.

WOŁYŃ

ZAJŚCIA PODCZAS STRAJKU ŻYDOWSKIEGO

W Łucku jak i w innych miastach, w dniu 19 b. m. żydowskie organizacje polityczne proklamowały strajk na znak protestu, przeciw zarządzeniom rektorów, tyczących się ghetta ławkowego. W godzinach rannych grupy wyrostków żydowskich obchodziły sklepy i przedsiębiorstwa swych współwyznawców, nakłaniając ich do strajku. W stosunku do ociągających się kupców, od akcji strajkowej, stosowano terror. W sklepach polskich wybito nawet szyby. Żydzi zorganizowali nielegalny wiec i pochód. Policja rozproszyła demonstrantów, aresztując około 50 osób. Do godz. 12 w południe strajkowało około 15 proc. właścicieli sklepów, firm i przedsiębiorstw żydowskich.

SPOŁECZEŃSTWO ŁUCKIE NA F. O. N.

W Łucku powstał obywatelski komitet F. O. N., który zbiera fundusze na dozbrojenie stacjonowanego w Łucku pułku piechoty. Komitet powyższy ma za zadanie ufundowanie temu pułkowi dwu dział przeciwpancernych. Dotychczas społeczeństwo łuckie poczuwające się do tego obowiązku, ofiarowało na ten cel przeszło 30.000 zł. w gotówce i zboża wartości 28.000 zł. Z tego widzimy, że Łuck łącznie z powiatem, ofiarował na Fundusz Obrony Narodowej 88.000 zł. Oto czyn godny naśladowania. (S. S.).

WILNO

NADUŻYCIA W LOMBARDZIE GRODZIEŃSKIM

Komisja rewizyjna Związku Samorządów Miejskich w Grodnie wykryła wielkie nadużycia w miejscowym lombardzie miejskim, wykazując niedbalstwo b. kierowników tej instytucji. Braki pieniężne datują się od kilku lat. (ms).

NIE UFAĆ ŻYDOM

Nauczycielka ze wsi Pronczaki gm. darewskiej G. Wnękówna zameldowała policji, że Kagan Nochim wyłudził od niej obligacje pożyczki Narodowej, oraz przywłaszczył oddany do naprawy patefon. (ms).

ŻYDOWSKI STRAJK PROTESTACYJNY

W dn. 19 bm. w Wilnie odbył się czterogodzinny strajk instytucji i przedsiębiorstw żydowskich, jako protest przeciwko wprowadzaniu ghetta w wyższych uczelniach. Strajk nie objął wielu sklepów, które pozostawały otwarte i nie przyłączyli się do akcji rzemieślnicy żydzi, którzy nie przerwali pracy w swych warsztatach. (ms).

ZAKOŃCZENIE BUDOWY OŚRODKA ZDROWIA

Zakończono trwającą od kilku lat budowę nowoczesnego miejskiego Ośrodka Zdrowia przy ul. Kijowskiej. Jest to duży, dwupiętrowy gmach, wyposażony we wszystkie zdobycze współczesnej techniki budowlanej. Zarząd Miasta postanowił utrzymać ośrodek na wysokim poziomie, zakupując nowoczesne narzędzia i przybory lekarskie. (Sl.).

PARAFIA BEZ ŻYDÓW

Na terenie parafii rz. katolickiej w Balingródku, gdzie został obecnie poświęcony nowowybudowany parafialny dom katolicki nie zamieszkuje żaden żyd. Parafia w Balingródku została założona w r. 1923 i składa się z przeszło 2000 wiernych. (ms.)

ZAKOPANE

ZMIANA W ZARZĄDZIE MIEJSKIM

(ze) Według nie pozbawionych podstaw pogłosek ustępuje niebawem tamtejszy wiceburmistrz p. Zdzisław Adamczyk, na którego miejsce ma zostać powołany dr. Henryk Szatkowski, były sędzia tamtejszy, obecnie naczelnik wydziału turystycznego w Ministerstwie Komunikacji.

ZNAMIENNA EGZEKUCJA

(ze) Izba Lekarska w Krakowie wszczęła przeciw lekarzowi tutejszemu, drowi Józefowi Wieselmanowi, bogatemu żydowi, licytację jego nieruchomości przy ul. Kościuszki celem ściągnięcia zaległych składek do Kasy Wzajemnego Ubezpieczenia Lekarzy w kwocie kilkuset złotych.

Kronika poznańska

ODDZIAŁ „ABC" POZNAŃ: 27 GRUDNIA 2

TEATRY

TEATR POLSKI: „Małżeństwo"
TEATR WIELKI: „Ijola".

KINA

APOLLO: „Nie ufaj mężczyźnie".
CORSO: „Nowe przygody tarzana"
GLORIA: „Ordynat Michorowski".
GWIAZDA: „Trafalgar".
METROPOLIS: „Nieznośna dziewczyna".
OŚWIATOWE T. C. L.: Dziś o godz. 4: „Ria Rago", o 6 i 8: „Złoto".
RENAISSANCE: „Niesamowity dom".
SŁOŃCE: „Melodie z nad Dunaju".
SFINKS: „Walc Cesarski"
ŚWIT: „New Jork — San Francisco".
TĘCZA-Łazarz: „Ogród Allacha".
TĘCZA-Wilda: „Poknsa".
WILSONA: „Królowa dżungli".

ZUCHWAŁY NAPAD RABUNKOWY

Dokonano zuchwałego napadu rabunkowego na mieszkanie 64-letniej Matyldy Hubertowej w Najewie, pow. szamotulskiego. Do mieszkania tego wtargnął jakiś osobnik i sterroryzowawszy gospodynię rewolwerem, zmusił ją do wydania 200 zł. Splądrował mieszkanie, zabierając jeszcze 200 zł. i zbiegł.

SKAZANIE DEFRAUDANTA

Przed Sądem Okręgowym w Poznaniu toczył się przez kilka dni proces przeciwko b. urzędnikowi rachunkowemu Urzędu Wojewódzkiego, Michałowi Kucie, oskarżonemu o zrealizowanie 34 czeków na sumę ponad 1800 zł. i przywłaszczeniu sobie tych pieniędzy, oraz przeciw drugiemu urzędnikowi Województwa Stanisławowi Rauhutowi za namówienie Kuty do przestępstwa. Przesłuchano 53 świadków. Kutę skazano na półtora roku więzienia, Rauhuta uniewinniono.

ZEBRANIE FRYZJERÓW

W sali Domu Rzemieślniczego odbyło się kwartalne zgromadzenie Cechu Fryzjerskiego w Poznaniu. Przewodniczył p. Sobczak. Omawiano sprawę żądań pracowników fryzjerskich, co do zawarcia umowy zbiorowej. Wybrano z ramienia cechu komisję, która porozumie się z Towarzystwem Pomocników Fryzjerskich i omówi wysunięte przez nich żądania. W skład komisji weszli pp.: Bromber, Ireck, Izdebski, Cieśliński, Rozynek, Markowski i Grzelachowski.

Ożywioną dyskusję wywołała sprawa niesolidnej konkurencji w zawodzie fryzjerskim ze strony niektórych zakładów.

W świetle prasy
Konfederacja Polska

(k) Zamieszczona w naszym piśmie deklaracja 6 osób. podpisanych pod deklaracją b. ONR w roku 1934, wzywająca do ustalenia wspólnych podstaw moralnych dla wszystkich narodowców i zaniechania gorszących metod wzajemnego zwalczania się, odbiła się szerokim echem w prasie:

OBAWY I NADZIEJE „NASZEGO PRZEGLĄDU"

Zakłopotany „Nasz Przegląd" pisze:

O zakłopotaniu prawicy nacjonalistycznej, obserwującej coraz intensywniejszy proces konsolidacji demokratycznej. świadczy zresztą szumny manifest, opublikowany w dniu wczorajszym przez jedną z grup narodowo - radykalnych. Manifest ten skierowany jest do wszystkich narodowców, a więc nie tylko do starej Endecji, lecz również do walczących z nią odłamów skrajnie totalistycznych i nawołuje do zawiązania „Konfederacji Polskiej".

Zwraca przede wszystkim uwagę w tym manifeście wysunięcie zasady etyki chrześcijańskiej oraz sprawiedliwości społecznej, co zbliża ideowo przyszłych konfederatów do świeżo założonego Stronnictwa Pracy.

Następnie zastanawia brak wszelkich haseł totalistycznych, jak również brak jakichkolwiek pozytywnych wskazań natury ustrojowej. Jedynie w negacji wpływów „żydowskich, masońskich, komunistycznych i obcych agentur" można się doszukać programu politycznego, ostrożnie wszakże pomijającego obóz socjalistyczny.

Wątpić należy, czy tego rodzaju ogólniki przemówią do przekonania dobrze ugruntowanego Stronnictwa Narodowego. W każdym razie manifest „konfederatów" najdosadniej charakteryzuje stan rozprzężenia panujący na prawicy.

„Nasz Przegląd" stara się wmówić we własnych czytelników, że ogłoszone tezy mają stanowić program, gdy tymczasem według stanowiska podpisanych są one jedynie ogólnie obowiązującymi zasadami etycznymi. Nie są one obliczone na rozbijanie, przyciąganie lub konsolidowanie organizacji, czy stronnictw narodowych. Celem ich jest tylko przyjęcie przez cały obóz narodowy oczywistych dla każdego norm etycznych.

„Nasz Przegląd" wyraża nadzieję, że „tego rodzaju ogólniki, nie przemówią do przekonania" Stronnictwa Narodowego. Na szczęście panowie z „Naszego Przeglądu" nie są miarodajni w tej sprawie.

„DIENNIK LUDOWY" DOSTRZEGA NIEBEZPIECZEŃSTWO

„Dziennik Ludowy" słusznie spostrzegł niebezpieczeństwo, jakie grozi „konsolidacji demokracji polskiej", czyli fołksfrontowi ze strony nowej próby zjednoczenia Polaków na płaszczyźnie wspólnych zasad moralnych.

Rozkład obozu endecko - oenerowskiego, postępujący niezwykle szybko naprzód, każe szukać endekom dróg ratunku.

Z taką ratunkową inicjatywą występuje w dniu dzisiejszym dziennik „ABC", proponując utworzenie konfederacji polskiej, do której weszliby wszyscy działacze endeccy „bez względu na ich przeszłość, poglądy i przynależność organizacyjną".

Zadaniem konfederacji „ABC" byłoby łagodzenie tarć w obozie prawicowym, a prawdopodobnie i zapobieganie tak licznym ostatnio krwawym rozprawom. Wojownicze „ABC" stawia nagle jako zasadę konfederacji polskiej „etykę chrześcijańską w zakresie życia publicznego".

Brzmi to dosyć dziwnie, jeśli zważyć, iż inicjatorami konfederacji są znani twórcy i działacze byłego Oeneru, z pp. Zaleskim, Głuzińskim i Jodzewiczem na czele.

Wystąpienie „ABC" jest w kołach politycznych oceniane jako próba odpowiedzi obozu endecko - oenerowskiego na konsolidację polskiej demokracji.

„Dziennik Ludowy" słusznie dostrzegł grożące mu niebezpieczeństwo.

KTO JEST NARODOWCEM?

„Kurier Poranny" pisze:

Jesteśmy obecnie w stanie tak niezwykłego chaosu, tworzących się grup politycznych, rozłamów i sprzecznych posunięć, że nie należy przechodzić z góry do porządku dziennego nad żadną inicjatywą, która podyktowana byłaby dobrą wolą, szczerym patriotyzmem i rzeczywistym pragnieniem „urzeczywistnienia w Polsce sprawiedliwości społecznej". Nie mamy zamiaru kwestionować dobrej woli autorów „Konfederacji Polskiej".

Ale jednocześnie „Kurier Poranny" ma szereg zastrzeżeń, z których za najistotniejsze uznać należy wątpliwość, kogo uważać należy za narodowca. Nie chcemy wchodzić w teoretyczną dyskusję. Ale z punktu widzenia ogłoszonej deklaracji narodowcem będzie ten kto uważa za swoje ogłoszone jednocześnie tezy. Są one sformułowane w sposób tak ogólny, że mogą być uznane za wyraz poglądów przez każdego uczciwego, a niezależnego od obcych agentur Polaka. Jeśli zaś ktoś uzna te tezy za swoje, a w praktyce będzie postępował wyraźnie wbrew nim, wtedy głos powinien zabrać sąd obywatelski.

ODPOWIEDŹ NA KONSOLIDACJĘ „FOŁKSFRONTU"

„Czas" słusznie ocenia motywy wydania deklaracji:

Nie chodzi tu — jak to wynika z tekstu deklaracji — o powołanie nowego obozu politycznego. Chodzi natomiast zapewne o położenie kresu zbyt rażącej „dekompozycji" w łonie obozu narodowego, jako całości. Chodzi o stworzenie pewnych, luźnych zresztą, ram, — któreby skoordynowały działalność poszczególnych odłamów tego obozu.

Mówi się, iż inicjatywa „ABC" stanowi próbę odpowiedzi na konsolidację lewicową, która niewątpliwie posunęła się poważnie naprzód. — Istotnie ten wzgląd grał prawdopodobnie poważną rolę w decyzji autorów deklaracji.

Stanowisko zupełnie słuszne o ile przez „konsolidację lewicy" nie będziemy uważać konsolidacji ludzi, zmierzających do reform społecznych, lecz konsolidację „fołksfrontu".

SŁOWA UZNANIA

„Słowo" pisze:

„W dzisiejszym „ABC" na czołowym miejscu została umieszczona odezwa, podpisana przez członków Komitetu wykonawczego dawnego ONR, wzywająca wszystkich działaczy publicznych narodowców, bez względu na ich przeszłość polityczną, poglądy i przynależność organizacyjną, do zjednoczenia się w Konfederacji Polskiej.

Głębokie odczucie sytuacji zagranicznej i wewnętrznej Polski, szlachetność i szczerość intencyj, cechująca to wystąpienie przedstawicieli ONR, przechodzące ponad zaporami i przegrodami organizacyjnymi i personalnymi, wywoła niewątpliwie w całym kraju duże, bardzo korzystne wrażenie.

NIE WSZYSCY PODDAJA SIE PESYMIZMOWI

Najtrafniejsze stanowisko zajmuje p. S. S. w „Wieczorze Warszawskim":

Nie wszyscy jednak poddają się pesymizmowi. Jak już czytelnicy nasi wiedzą z wiadomości, zamieszczonych we wczorajszym numerze „Wieczoru", grono działaczy i przywódców b. ONR wystąpiło ze szlachetną inicjatywą zwołania zjazdu narodowców z różnych ugrupowań politycznych celem zaprzestania walk wewnętrznych, niszczących energię polityczną narodu.

„Konfederacja Polska" nie ma być organizacją polityczną, a raczej spólnotą moralną, opartą na szeregu imperatywów zawartych w deklaracji inicjatorów.

Jasną jest rzeczą, że tak ograniczony zakres działania nie pozwoli „konfederacji polskiej" rozwiązać zasadniczych zagadnień skrzywienia i braki natury moralnej, ważną jest rzeczą, by przede wszystkim, tę przeszkodę usunąć. Jeżeli konfederacja polska bodaj częściowo spełni postawione sobie zadanie, wyniki jej pracy stać się mogą doniosłym krokiem naprzód w kierunku uzdrowienia wewnętrznych stosunków w Polsce.

INNE GŁOSY

Poza tym notatki w sprawie „Konfederacji Polskiej" umieściły następujące pisma: „Robotnik", „Goniec Warszawski", „Kurier Warszawski", „Kurier Czerwony", „Kurier Polski", „Nowy Kurier", Dziennik Poznański", „Ilustrowany Kurier Codzienny", „Dziennik Poranny" „Polonia" oraz „5 rano".

Wybryk strajkowy uczniów-żydów musi być surowo ukarany

W dniu strajku żydowskiego przeciwko ghettu ławkowemu na wyższych uczelniach, nie przybyli również do szkół żydzi-uczniowie szkół średnich. W środę, gdy uczniowie żydzi przybyli do szkół, władze szkolne zażądały usprawiedliwienia demonstracyjnej nieobecności.

W gimnazjum Kreczmara 120 uczniów żydów odesłano do domu z poleceniem zgłoszenia się do szkoły w piątek. W szeregu szkół uczniowie Polacy zmusili żydów do zajmowania miejsc po lewej stronie sali.

Do poważniejszych zajść doszło w Instytucie Przysposobienia Handlowego im. Bruna, dokąd kuratorium wysłało dwóch wizytatorów. Interwencja ich okazała się jednak bezskuteczna, tak, że wykłady czasowo zawieszono.

Jak donoszą nam z Lublina, w pięciu prywatnych gimnazjach polskich zjawił się we środę delegat kuratorium i osobiście wzywał uczniów żydów, żądając usprawiedliwienia nieobecności wtorkowej. Uczniowie żydzi oświadczyli, że brali udział w strajku żydowskim. Wówczas delegat kuratorium zarządził, że uczniowie żydzi mają opuścić szkoły do czasu decyzji kuratorium w tej sprawie.

Niewątpliwie władze szkolne wyciągną odpowiednio surowe konsekwencje w stosunku do niewczesnych wybryków uczniów-żydów.

to jest tak

„BIEDNI" MLECZARZE ŻYDOWSCY

Po rozporządzeniu władz w Łodzi, usuwających poza miasto wszystkie krowiarnie, żydzi podnieśli gwałt. Zaznaczyć bowiem należy, że prawie wszystkie krowiarnie w Łodzi są w rękach żydowskich. „Biedni" mleczarze żydowscy znaleźli się w „groźnej sytuacji". Prasa żydowska zaczęła lamentować, że wogóle grozi tej gałęzi produkcji — zagłada.

Mleczarzom żydowskim w Łodzi przyszło z pomocą „Cekabe", które z funduszów „Joint'u" (międzypaństwowa organizacja żydowska) wyasygnowało 35.000 zł. na budowę krowiarni poza miastem. „Biedni" mleczarze zebrali 12.000 zł., no i przy dalszych subsydiach żydzi wybudują krowiarnie. Czy pomyślano o pomocy dla mleczarzy polskich? Nic o tym nie słychać.

a. s.

Do Czytelników „ABC" w Piotrkowie Tryb. i okolicy

Zawiadamiamy, że od dnia dzisiejszego p. Tadeusz Dobrzański— Zakłady Drukarskie w Piotrkowie przy ul. Słowackiego 9—PRZESTAŁ BYĆ przedstawicielem „ABC" na terenie Piotrkowa, wobec NIELOJALNOŚCI, jaką wykazał w stosunku do naszego Wydawnictwa.

Przedstawicielstwo „ABC" na terenie Piotrkowa zostało z dniem 22 b. m. powierzone p. LEONOWI PALUCHOWI, PIOTRKÓW, UL. SŁOWACKIEGO 35.

Wszystkich naszych Czytelników i Prenumeratorów prosimy w wypadku ewentualnego nieotrzymania „ABC" o zgłaszanie reklamacji na ręce p. L. Palucha.

WYDAWNICTWO „ABC"

KOLCE BEZ RÓŻ

DWIE MIARY

W loży Klubu Demokratycznego senator Michałowicz gardłuje:

— Wyborów! Chcemy powszechnych wyborów!

— Na co?

— Wola większości musi być przecie decydująca!

*

W sali kliniki dziecięcej profesor Michałowicz woła:

— Siadajcie kochane żydy, gdzie wam się żywnie podoba.

— Rozkaz rektora jest przecie odmienny, rektora wybrała większość profesorów, wola większości winna decydować.

— Nigdy, skoro ta większość jest odmiennego niż Ja zdania!

KONSTELACJA POLITYCZNA

Naprawiacz Prezes Mańkowski udzielił naprawiackiemu „Nowemu Kurierowi" ciekawego wywiadu o sytuacji bieżącej. Oświadczył:

— ZZP zerwało z ZZZ ostatecznie, do OZN odnosi się przychylnie, z PZK się połączyło, ChZZ rokuje, do CZMW się dopiero ustosunkuje, linia ZZP jest dla każdego wyraźna i jasna.

Tak jak i wywiad prezesa.

WIEC KTÓRY?

W niedzielę prasa chałatowa trąbi: — 16-go października powstał Klub Demokratyczny! To dzień historyczny!

We środę nowe larum: — 19-go października sklepy starozakonne handlowały przez 2 godziny tylko od tyłu! To dzień historyczny!

Musicie to żydy jakoś uzgodnić. Wszystkie dnie w roku nie mogą być świętami narodowymi.

APEL

Wychodzący skoro świt „Krakowski Kurier Wieczorny" głosi:

90 proc. ludności w Polsce należy do szczerej demokracji, nieuznającej przesądów nacjonalistycznych. Łączmy się, skupmy, walczmy do ostatniego tchu z hydrą narodowców...

W 9 na jednego i jeszcze ostatni dech? Co tak cherlakowata „szczera demokracja"?

STRAJKI SZKOLNE

15-stoletni Icek leży w południe jeszcze w łóżku. Ojciec Srul pyta:

— Co jest? Czemu nie jesteś w szkole? To poco ja się męczyłem żeby cię wsadzić do państwowego gimnazjum.

I c e k: — Ja dziś strajkuję na znak protestu przeciwko Polakom.

O j c i e c: — Uj ty jesteś bohater. Jak ja byłem w rosyjskim gimnazjum to Polacy nieraz strajkowali na znak protestu przeciw Moskalom, ale ja nic, bo dyrektora się bałem. To był przecie Moskal... (kol.).

Ks. Windsor zaproszony do Moskwy

BERLIN, 21.10. Podczas pobytu w Berlinie ks. Windsor, ambasador sowiecki zaprosił go w imieniu rządu sowieckiego do Moskwy, na uroczystości związane z 20-tą rocznicą rewolucji bolszewickiej w dniu 7 listopada.

Ks. Windsor ma podobno zamiar skorzystać z tego zaproszenia. Podczas swego pobytu w Sowietach byłby on przyjęty na audiencji przez Stalina.

Odsłonięcie tablicy pamiątkowej Ku czci Ireny Puzynianki

D. 20 bm. w kościele św. Krzyża w Warszawie odbyła się uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej ku czci śp. Ireny Puzynianki, posłanki pierwszych sejmów, działaczki narodowej i katolickiej.

Po mszy św., która odprawiona została przy zapełnionym kościele w asyście pocztów sztandarowych wszystkich katolickich i narodowych organizacyj, w których śp. Irena Puzynianka pracowała, wygłosił kazanie ks. Szatko, spowiednik Zmarłej.

W pięknych słowach, pełnych szczerego wzruszenia ks. Szatko przypomniał długi łańcuch zasług Ireny Puzynianki, położonych przez nią w niezmordowanej służbie społecznej i politycznej, spełnianej dla Boga i Narodu, jej życie niemal zakonne, a niestrudzenie czynne, płomienny entuzjazm, który zaszczepiała innym.

Po kazaniu J. E. ks. biskup Szlagowski dokonał poświęcenia tablicy pamiątkowej dłuta Antoniego Madeyskiego, po czym odśpiewano „Boże coś Polskę".

Biała skromna tablica w kościele św. Krzyża przypominać będzie ptrzącym na nią jedną z najpiękniejszych postaci z okresu pierwszych lat Polski Niepodległej, które przejdą do historii, dla kobiet, będzie najlepszym przypomnieniem o tym, czym może być w życiu społecznym narodu wielkie płomienne kobiece serce.

Między nożycami

NA DR. MICHAŁOWICZA

Dr. chorób dziecinnych Michałowicz zaprotestował uroczyście przeciw ghettu. (Z prasy)

Dziwne rzeczy dzieją się pod polskim niebem,
nieuzasadnione niczym wybryki.
Zamiast posypywać niemowlęta pudrem „Bebé",
bierze się facet do polityki.

IPO

Delegacja kolejarzy u min. komunikacji
O zniesienie podatku i dodatki służbowe

Delegacja Zjednoczenia kolejowców polskich odbyła konferencję z ministrem komunikacji płk. Ulrychem, w której prosiła o wywarcie wpływu w kierunku zniesienia podatku specjalnego i przyznanie oraz wypłacenie dodatków służbowych tym pracownikom, którzy przy zwiększonej pracy dodatków nie pobierają.

W dalszym ciągu delegacja prosiła o unormowanie i ujednolicenie warunków pracy na całym terenie P. K. P. i przyznanie w Gdyni takich samych dodatków jak w Warszawie.

P. min. Ulrych oświadczył, iż prośby te weźmie pod uwagę i starać się będzie w jak najkrótszym czasie je uwzględnić. Odnośnie sprawy zniesienia podatku specjalnego, zaznaczył, iż nie leży to w jego kompetencji i sprawę tę przedstawi prezesowi Rady Ministrów.

Możliwość podwyższenia składki w ubezpieczeniach: emerytalnym i od wypadku

Dnia 1 stycznia 1938 r. wygasa dekret Prezydenta R. P. z 14 stycznia 1936 r. o czasowym obniżeniu składek ubezpieczeń emerytalnych dla robotników i pracowników umysłowych oraz na ubezpieczenie od wypadków i chorób zawodowych. Składka procentowa na ubezpieczenie emerytalne robotników wynosić będzie w przemyśle przetwórczym 5,2, dotychczas 4,2, w tym na pracodawcę wypada 1,9 (1,6), pracownika 3,3 (2,6), w górnictwie i hutnictwie — 5,8 (4,8), w tym na pracodawcę wypada 2,2 (1,9), na robotnika 3,6 (2,9).

Składka procentowa za ubezpieczenie emerytalne pracowników umysłowych wynosiła dotychczas 6,5, po 1. 1. 1938 — 8. Przy uposażeniu od 60 do 400 zł. miesięcznie pracodawca będzie płacił 4,8, dotychczas — 4,1, pracownik 3,2, dotychczas 2,4. Przy uposażeniu 400 — 800 zł. mies. pracodawca 4 (3,3), pracownik 4 (3,2), przy uposażeniu powyżej 800 zł. mies. pracodawca 3,2 (2,5), pracownik 4,8 (4).

Również i w składkach z tytułu ubezpieczenia chorobowego mogą zajść zmiany. Znowelizowany dekretem wyżej cytowanym, artykuł 221 ustawy o ubezpieczeniu społecznym, przewiduje ustalenie nowej wysokości składki na 3-lecie 1938/1940.

W tym samym terminie, t. j. 1 stycznia 1938 r. wchodzi w życie art. 220 ust. 5 cytowanej ustawy o ubezpieczeniu społecznym, w myśl którego 2/3 zaległych za rok 1934 składek z tytułu ubezpieczenia emerytalnego robotników, zostanie rozłożone między obecnych płatników.

28 projektów ustawodawczych wniesie Min. Skarbu

Ministerstwo Skarbu ma wnieść w najbliższym czasie na Radę Ministrów 28 projektów ustaw, które podczas zbliżającej się sesji zwyczajnej wejdą pod obrady ciał ustawodawczych.

Najważniejsze z tych projektów dotyczą dziedziny podatkowej. M. in. opracowywany jest projekt zmian w ustawie o podatku dochodowym, w związku ze zniesieniem podatku specjalnego oraz likwidacji świadectw przemysłowych. Rozważane są również sprawy reformy opłat stemplowych.

Tabela loterii

1-szy dzień ciągnienia 1-ej klasy 40-ej Loterii Państw.

I i II ciągnienie

Główne wygrane

50.000 zł.: 83283

5.000 zł.: 144566

2.000 zł.: 21647

1.000 zł.: 105362 189026

500 zł.: 145576

400 zł.: 66214 121273 136337

Po 200 zł.: 32178 44198 50840 116236 170143 185029

Po 150 zł.: 950 4383 6183 10090 23918 31007 43278 45204 48881 55822 62422 71256 74172 86239 86400 89182 93803 93937 100176 101214 135077 139038 143340 150900 170272 179614

Wygrane po 100 zł.

370 1166 579 662 4761 852 5158 233 69 624 748 6226 355 67 506 628 7266 805 8681 703 9125 221 517

10689 12179 256 435 13541 909 14225 38 329 584 991 15081 16117 574 17038 18238 790 19500 766

20192 219 308 15 457 21340 593 721 22285 436 84 621 942 23291 310 582 24302 651 890 25044 84 97 438 26213 17 27310 729 811 941 65 28714 29167 453 981 30440 80 55 654 31699 785 32484 794 34070 274 473 866 928 35306 36612 31 37667

38369 872 40058 61 87 41362 560 666 836 42742 43012 304 962

44656 898 45002 26 113 471 839 919 46434 47085 165 93 48006 156 578 794 49066 246 572 500009 119 285 372 451 98 807 73 959 51107 254 467 951 52012 39 209 517 54134 50 251 60 431 55828 93 935 56088 485 658 726 829 57321 424 510 865 58059 59294 540 60137 63 302 48 520 838 61020 143 409 560 685 826 900 13 62029 66 280 63178 205 380 64034 274 777 66449 600 88 67275 402 68478 651 882 69114 38 267 381 404 70256 57 710 811 71028 87 282 94 454 645 63 887 72905 73771 74442 75251 707 839.

76034 345 77187 749 78137 60 79001 463 757 990 80077 932 42 81083 521 698 976 82031 93 240 574 83554 84103 61 257 362 856 85486 513 47 50 722 86387 569 782 901 87566 653 733 78 88321 89229 607 90113 91581 728 899 92071 118 956 93040 98 334 426 529 745 93040 98 334 426 523 745 94603 95304 79 642 96548 97238 486 667 889 993 98196 343 534 50 52 674 99637 100426 79 82 948 92 101097 364 603 714 102621 104025 559 77 603 105191 449 611 722 920 106322 844 108763 919 109179 481 651 747 57 60 74 13 917 110306 111902 11328 533 800 22 113050

114178 235 741 115139 57 259 626 116146 78 375 601 53 733 117486 830 67 118046 479 577 758 914 119534 601 920 120157 764 121244 458 122174 99 360 123556 733 847 124098 390 558 669 125841 70 126836 127069 128158 440 50 129202 962 130643 71 131318 953 134118 340 135059 407 136429 78 85 827 973 137867 88 138036 584 938 139093 329 839 976 140275 309 505 141007 95 953 69 142308 492 938 143044 764 144169 578 82 967 145226 760 850 146219 148238 51 872 150600

152401 153338 154197 543 797 155180 154279 516 82 775 908 77 154279 516 82 775 157140 248 316 429 613 158090 515 159114 7 160111 385 97 994 64482 737 162339 867 163015 84 164304 165259 166832 167520 618 168053 106 169806 85 170317 675 822 171060 636 51 172810 943 7 173260 478 175548 176264 585 804 177019 89 366 178350 179370 86 514 48 182115 22 272 627 78

183028 963 184735 185410 546 186611 793 902 187424 527 188198 862 189121 230 610 24 833

190861 191591 193359 692 954 194851 981

Wygrane po 50 zł.

1185 432 666 715 888 3264 753 4439 511 17 865 82 5266 6188 231 404 521 24 975 7124 330 8127 81 585 606 986 9509 707 10048 393 11746 808 12685 13087 217 410 638 59 857 14656 858 15041 170 274 321 568 611 933 42 16092 104 255 413 519 668 17915 19028 253 396 535 72 73 612 20289 386 419 678 82 21002 536 760 22255 370 897 23236 444 691 95 727 846 943 24071 155 296 382 542 54 639 85 817 26164 87 686 27521 84 687 47 903 28924 58 29076 124 50 218 428 537 719 88 889

30125 411 39 31177 260 620 32316 63 541 631 44 858 33124 273 819 34002 175 367 701 17 804 946 36276 519 37120 385 98 832 64

38189 92 257 61 445 959 75 39416 652 834 40135 306 473 635 707 41266 307 751 927 86 42111 47 76 778 43026 176 210 51 499 835 44774 865 973 45109 490 531 46015 98 346 687 736 41140 55 555 727 59 989 48077 460 935 49228 218 520 861 82 50036 519 703 33 913 51708 947 52030 126 96 322 531 53214 34 325 54050 185 379 591 96 55367 876 56929 57281 845 60 999 58143 282 322 488 659 771 851 79 944 59001 324 37 543 70 607 958 60216 311 41 423 866

61503 765 85 62013 91 206 22 34 71 834 50 63104 485 500 72 64400 893 65393 794 66065 138 42 48 317 669 873 67013 236 526 623 744 905 68061 605 10 743 69153 844 997 70341 80 724 894 71072 558 79 81 614 40 720 829 54 925 72113 51 295 402 751 73202 82 453 89 714 973 74057 110 317 97 452 718 948 75590 682 853 88.

76293 470 92 739 77037 119 73 571 671 704 835 47 49 78546 605 38 54 815 915 41 7985 870 80190 316 861 82114 15 34 39 784 889 83033 241 338 61 742 84032 266 315 728 93 931 85417 733 86648 720 898 87415 615 886 41 45 88422 800 63 89119 380 500 90027 64 407 879 915 91239 428 670 92204 331 799 930 93058 280 735 94265 90 445 546 933 95118 59 65 359 659 96013 51 122 4087 240 414 97005 228 912 98044 128 286 99385 404 536 818 100176 290 566 688 101363 466 102360 409 600 878 103093 139 97 475 526 79 609 867 104088 145 519 782 800 83 105272 699 727 811 27 106040 91 354 875 904 95 107366 449 604 108012 18 878 950 90 109014 11 18 28 196 653 114451 812 112430 730 907 74 113179 337 55 99 940 88

114235 317 531 812 115343 617 822 48 929 116183 400 688 981 117148 678 812 90 118086 263 9 416 865 119007 74 484 963 120506 611 796 809 121086 660 927 96 122302 93 669 787 123588 867 970 124839 125015 39 668 857 126287 679 128777 129067 177 261 359 493 763 898 130081 525 367 778 131012 197 608 54 132080 657 825 133222 383 134676 746 55 99 135036 616 68 915 136040 113 137317 138244 81 434 624 139194 229 323 474 510 64 605 949 60 140182 141600 839 142081 102 483 502 709 40 62 143028 297 743 356 144712 145161 397 146042 183 476 661 777 864 147298 454 531 148213 323 303 30 47 149296 994 150212 576

152542 957 153301 663 896 154294 694 155007 520 876 98 971 156081 120 528 906 157309 158134 669 904 159002 112 160397 811 942 161392 162252 163867 164421 868 165195 166290 643 754 94 895 167357 600 857 930 168067 124 454 426 861 169165 956 170297 360 578 932 171787 172191 235 427 31 734

979 173764 174889 930 175389 550 747 845 176439 816 948 177019 121 46 424 178163 85 200 54 70 985 179275 751 899 913 180466 824 97 927 181013 266 415 182123 423 716 32 185411 746 182263 385 187439 811 42 188768 93 810 189343

190044 306 191752 94 192027 203 735 820 193408 572 86 669 928 194100 80 283 716 971

III ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20.000 zł. Nr. 78112.

5000 Zł. 39341 59961.

2000 Zł. 99359 60136.

1000 Zł. 179101.

500 Zł. 90459 102442 126858 161291 190271.

400 Zł 35071 61337 69520 87088 108844 111309.

200 Zł. 997 8788 16954 30644 34619 48919 55116 55323 80351 86634 105735 117708 139647 146514 168226 173413 174230.

150 Zł. 3456 3539 10938 50180 50953 55894 68077 71325 92805 101070 105792 112971 112398 113581 119117 120132 123675 126081 151973 151407 152534 168428 179366.

Wygrane po 100 zł.

2191 408 3060 142 4215 418 511 5421 6291 339 7996 8786 9532 10374 11373 12185 337 545 13131 14849 15642 16003 138 19313 20561 805 22198 23893 24195 26444 27242 460 28070 447 29976 31879 32170 200 799 35623 36528 977 38200 39170 680 40119 322 907 41614 933 42018 636 43126 708 70 44227 376 45018 532 727 957 46058 501 775 47287 50801 51061 420 952 53222 656 54105 716 910 55176 619 785 888 56331 57269 499 58280 98 59678 60176 657 785 61476 556 62254 693 971 63429 662 64524 65342 66462 67295 397 68674 822 69079 246 70411 2 71946 72311 924 74559 682 962 75760 4 76348 811 918 77011 147 78193 860 80186 543 943 98 82478 737 86227 88629 89956 91327 92377 156 93278 339 95109 289 800 97256 876 99833.

100061 309 101863 1002919 72 103770 104111 419 105297 320 629 107387 452 108072 565 904 109380 111127 113047 693 114397 115311 116064 117860 119014 121291 593 122261 485 942 125822 127444 129291 448 131183 890 132927 52 133034 13437 135 178 505 652 138 353 13975 140651 141174 143438 144481 93 145980 912 147562 148116 733 869 14900 928 151942 157118 83 512 984 161042 165184 767 166093 168591 170394 171262 716 172159 9244 1731023 470 175625 897 1761334 177848 178690 791 179317 181175 355 183178 595 810 186069 132 273 189032 192431 193167 740

Wygrane po 50 zł.

646 930 1200 816 975 31188 738 944 4040 728 50101 91 492 60140 302 919 70015 289 8314 70513 878 109122 11585 7682 12077 387 455 13016 7 600 826 40 14314 745 115589 986 16 718 17139 206 11 789 827 8487 19611 20716 2649 21040 877 22528 23775 24342 793 990 25328 501 26899 27263 448 906 69 28071 9055 51 517 30051 40 32080 278 664 80 767 919 333244 520 959 34172 35074 36192 826 37443 727 878 905 38128 506 39781 40137 808 41131 785 42812 52 4444631 3444 45211 561 47459 637 842 480717 195 350 408 754 49120 352 782 920 52141 48 963 93 53283 575444 888 55116 832 912 56417 57011 44442 580034 7 171 315 68 59031 157 517 817 6546 829 61223 63082 8044 30 644515 621 65724 66720 89 68139 413 69084 493 873 70104 412 777 62165 351 751 836 5 73831 740120 92 810 76636 77386 78038 79179 80378 81402 598 770 855 925 91 83793 94649 85253 537 952 86556 675 87028 578 900 82 90174 350 662 91028 50 92060 138 405 93940 94108 306 423 514 95089 259 387 512 921 96622 97260 535 644 22 98151 689 99052 326 469 537 653 100437 101622 736 902 102027 131 45 704 103852 105512 106225 107154 59 398 906 108 298 109661 110776

82 111200 53 980 85 112228 63 7666 113212 62 542 6244 767 896 114057 156 654 115021 213 116080 684 997 117009 217 54 384 687 119084 120242 121304 122519 35 123480 1244746 125483 720 899 126266 541 652 128852 130090 205 867 131710 55 808 132191 219 134759 1353772 572 887 136437 754 137821 138007 100 319 140436 681 141118 922 43263 4842 82 53 90 144253 92 30 71 145242 16127 727 147429 41 578 149682 832 960 15006 50 151100 62 152458 621 822 153363 440 982 150201 35 649 962 1574544 871 158085 4244 97 659 960 159376 955 160905 161455 672 162619 25 165525 1666239 671 721 950 167437 18800 169114 7137 223 721 922 172224 173402 766 983 174004 12052 606 176113 344 177008 173 703 771 178075 115 235 322 72 1226033 915 179122 180141 91444 181147 397 597 750 182550 184728 185048 53 174 267 385 694 713 186576 187810 188169 269 807 189107 203 980 190 498 192299

IV ciągnienie

Wygrane po 100 zł.

994 1100 3685 4645 4864 5058 6480 6587 6745 7524 7965 8049 9564 10026 472 12506 13520 14720 837 16852 18429 19256 855

20145 21659 22534 24196 669 816 25761 26016 484 28666 30936 31061 232 574 669 33235 52 982 35058 36557 37404 38098 166 606

40783 853 42034 43275 45388 443 48730 49825 50729 51165 451 53517 55209 56694 862 59566

60171 246 982 61353 62198 470 63419 908 64226 366 65809 66469 83 68362 69416 70031 72696 872 949 73078 111 74983 75356 525 76538 78411 899 79059 459 741

81037 415 83211 693 84262 86534 87927 77 88380 89055 334 562 91121 94360 95922 96105 241 97717 98784 99173 373 515

102246 373 103419 104567 685 105236 923 106097 108814 109429 814 112396 113681 114050 105 764 116477 117168 119474 611

120841 121359 122292 124127 125231 570 126338 790 128048 129787 130307 618 131309 132998 134790 135282 548 984 136295 595 137300 139756 956

140091 381 143127 469 144226 145334 767 146047 164 786 150414 151269 152523 58 153233 154286 404 707 156273 157385 983 158106 159660

160955 161267 72 163952 174757 165840 167114 168018 170156 171959 173155 175304 176098 744 177074 873 671 178982 197103 989 181086 182876 184191 187387 189298 190290 191505 938 193001 194788 936.

Wygrane po 50 zł.

376 1354 1460 2 71 1548 1931 6 2079 2133 3319 3818 4526 4654 5280 5615 6315 7012 7257 7588 7769 8167 8405 9144 10701 11143 12042 734 875 13609 852 14084 15309 661 16185 611 17074 324 67 419 883 18144 89 584 685 823 19000

21131 22324 82 24330 4 91 673 782 25029 27014 298 447 70 576 28201 749 73 4 29982 31193 345 844 32508 876 33703 31 34271 95 448 923 35214 918 36149 37593 39117 938

40053 133 41430 42626 714 869 902 43401 654 710 842 44493 45066 46022 300 47449 48205 542 835 50323 30 51758 917 52303 53464 770 54342 495 55993 56619 57372 567 757 58145 368 650

60042 277 701 825 61247 62236 99 442 504 63077 193 275 348 904 66055 189 381 67626 743 68576 69237 365 70457 565 71315 415 72421 532 951 73439 854 74056 486 656 865 76706 77506 637 85 78642 79500 789

80604 721 912 74 81491 83213 576 7 84321 571 889 85539 86076 699 87541 622 88021 394 535 44 904 53 89706 847 90207 547 992 91198 430 99 892 92864 93038 255 483 552 755 62 94147 609 95946 96166 72 212 353 591 909 97190 479 567 89 98682 817 99127

100279 381 805 102425 617 852 103353 104644 106308 892 107427 56 108557 683 917 97 109759 63 111899 113131 114907 115415 740 117413 903 118826 119123 120473 986 121241 736 123316 124505 745 126093 605 912 130990 131483 132602 133226 135222 4 64 383 136867 137525 783 136580 827

140295 14114 142624 903 143089 841 145132 433 146023 317 860 147769 149525 649 94 149096 138 336 755 150604 151155 890 152221 890 153122

71 82 341 154112 155914 156560 157250 396 651 158281 418

161275 162429 163030 78 259 390 469 686 165377 743 167909 168983 160437 507 843 170041 387 172493 583 669 173717 174665 175271 92 176051 937 177767 178630 995 179370

180207 938 181539 182509 183410 184548 185470 186271 187450 718 188033 737 189471 938 190246 525 191407 958 192011 594 193548 194588 797 933.

Z teatru o teatrze

Cebula i dziegieć

TEATR ATENEUM. MIKOŁAJ GOGOL: „OŻENEK", ZDARZENIE CAŁKIEM NIEWIARYGODNE W 3-CH AKTACH.

Cebulą i dziegciem pachnie na wybrzeżu Kościuszkowskim. Teatr Ateneum wystawia rosyjską, aż do obrzydliwości, sztukę Gogola w tłumaczeniu żyda Tuwima. I niewiadomo po co i dla kogo ją wystawia.

„Ożenek" jest przejaskrawioną satyrą na pewne sfery społeczeństwa rosyjskiego sprzed wieku, poruszającą problemy obce i obojętne dla współczesnego widza polskiego. Nic, ale to zupełnie nic nie wiąże nas ze środowiskiem ośmieszanym przez Gogola. „Ożenek" jest sztuką tak bardzo rosyjską, że sens jakiś może mieć tylko na deskach teatru rosyjskiego. Gogol był najgenialniejszym bodaj komediopisarzem rosyjskim, ale tylko rosyjskim. Dziwne to, swoją drogą, że w „Ożenku" nie odnajdujemy ani szczypty tego, co przemawia do nas w sztukach innych pisarzy obcych — zachodnich

„Ożenek" to wykwit kultury wschodniej, ale kultury degenerującej, która zatracając czystość pierwiastków wschodnich, nie zdołała jeszcze wchłonąć w siebie pierwiastków kultury zachodniej, do której aspiruje.

Humor Gogola posiada jakieś rysy dziwaczne, jakieś akcenty ponure, z pogranicza patologii. Idiotyzm Stiepana, infantylizm Onuczkina, oślizgły erotyzm Żewakina — to wszystko wygląda jak szkice do psychopatologii.

Swatka Iwanowna zachwala swój „żywy towar" — pannę na wydaniu — jak przekupka — tuczoną gęś.

Atmosfera „Ożenku" cuchnie. Dziegciem, przepoconymi butami i stęchlizną. Patrzymy na postaci na scenie, jak na figury woskowe, szpetnie wykonane, które wywleczono z zakamarków muzeum osobliwości i ożywiono sztucznie.

Wystawiono „Ożenek" bardzo dobrze. Zespół zestrojony jest koncertowo, aktorzy grają doskonale. Reżyseria Perzanowskiej na najwyższym poziomie. Oddaje świetnie atmosferę sztuki w jej najsubtelniejszych odcieniach. Wywołuje ją odrazu na samym początku przygrywką z „przytupem" i „u - ha"! i utrzymuje do ostatniej sceny. „Ożenek" robi wrażenie groteskowej farsy, zgodnie z niewątpliwym zamiarem reżyserki. że na tę farsę patrzymy chwilami z niesmakiem, to nie jest już wina Perzanowskiej.

Wydaje się jak gdyby reżyseria miała za cel wydobycie z „Ożenku" tych wszystkich pierwiastków rosyjskich, które u Polaka budzą wstręt.

Obok Perzanowskiej, jej reżyserii i świetnej gry (rola swatki), głównym filarem i wartością przedstawienia jest Stefan Jaracz. Określenie jego zdolności jako geniuszu aktorskiego napewno nie będzie przesadą.

Na czele pozostałego zespołu postawić trzeba niewątpliwie Pośpiełowskiego, który z roli Stiepana zrobił małe arcydziełko mimiki i gestu. Wyróżniają się z reszty panie: Gruszecka i Bonacka, oraz panowie: doskonały Chmielewski, Łuszczwski (może zbyt rozrzutny w gestach i ekspresji), oraz bardzo dobry Daniłowicz. W pozostałych rolach zaprezentowali się poprawnie: Kempa, Jaraczówna i Kalinowicz.

Trzeba natomiast zwrócić uwagę na wyjątkowo niechlujny przekład Tuwima. Żyd nie zna widocznie dobrze rosyjskiego i nie rozumie różnic w epokach, skoro eks-oficerowi marynarki rosyjskiej sprzed kilkudziesięciu lat każe się zwracać do eks - oficera piechoty per „szanowny panie".

Postawione na wstępie pytanie: po co wystawiono „Ożenek" w Ateneum? — pozostaje bez odpowiedzi. Możemy się tylko domyślać, że Tuwim chciał łatwo zarobić, a tłumaczenie Gogola jest bądź co bądź pewniejsze, niż „adaptacje" polskich zmarłych pisarzy, albo, że Jaracz nie miał nic innego pod ręką, a wiedząc dobrze, że mu w każdej roli „do twarzy" wziął to, co mu wetknął Tuwim. W każdym bądź razie „Ateneum" na inaugurację sezonu niepotrzebnie wysmarowało się dziegciem i cebulą.

Stanisław Grzelecki.

Źle wychowane gołębie śmiały się w czasie przemówienia

Klub przyrodników w Perth w Australii urządził wystawę ptaków z ogrodu zoologicznego w Suth - Perth. Wśród wystawionych okazów znajdowało się kilka kookaburra, rodzaj gołębi, które wydają głos, przypominający śmiech człowieka i stąd noszą także nazwę „śmieszków". Ptaki te stały się przyczyną zabawnego incydentu.

W dniu otwarcia wystawy przewodniczący klubu chciał wygłosić mowę. Ledwo zaczął, gdy gołębie zaczęły się „śmiać", pobudzając publiczność także do śmiechu.

Przewodniczący przerwał.

Kiedy po chwili spokoju znów zaczął przemawiać, rozległy się te same „śmiechy". Dopiero po godzinie ptaki spoważniały i przewodniczący mógł w niezmąconym spokoju dokończyć przerwaną mowę.

JACEK BRZEZINA 54)

PANI NA PUSTYNNYCH SZLAKACH

POWIEŚĆ

Minęło dziesięć minut, gdy Achmed znów wyłonił się z mroków. Był trochę zziajany, lecz nie znać było po nim, że stoczył przed chwilą dwie walki.

— Wszystko załatwione. Obie placówki obsadzone przez naszych ludzi.

— A co z tamtymi?

— Związani leżą w szopie. Nic im się nie stało!

— Gdzie Sęk?

— Jest z Mohammedem w sali maszyn. Jeden z ich ludzi trzyma straż przy drzwiach.

— O wejście do lochów im chodzi — warknął Feher.

Przytaknęła głową. Czas było zacząć działać na serio. Skinęła na Achmeda i przez na pół otwartą bramę weszli na podwórze. Było cicho tak, że bzyk komara można było słyszeć na parę metrów.

— Zrobisz trochę hałasu w składzie. Gdy ten pilnujący przy drzwiach wysadzi głowę, to go złapiesz. Tylko sza!

Nie trzeba było tego dwa razy Achmedowi powtarzać.

Znaleźli się w ciemnej hali, pełnej pak i worków. Przez ukryte w rogu małe drzwiczki padało trochę światła. Pani d'Anduston z ośmiu ludźmi i sierżantem stanęła z obu stron. Achmed z jeszcze jednym Arabem przyczaili się tuż przy drzwiach. Rozległ się cichy szmer. Ktoś ciskał po deskach grudkami ziemi. Drzwi otwarły się i stanęła w nich rosła postać beduina z karabinem w pogotowiu.

— Min? (kto).

Cztery muskularne ręce schwyciły go za gardło i wywlokły poza obręb padającego przez drzwi światła. Ani jeden podejrzany odgłos nie mógł dojść do ucha dwóch szukających między pakami i maszynami ludzi.

Pani d'Anduston drżały ręce, lecz rozsądek mówił, żeby się jeszcze nie śpieszyć. Stojąc w ciemnościach widziała dokładnie migające między pakami głowy swych przeciwników. Trzeba było poczekać na odpowiedni moment, gdy staną na wolnej przestrzeni. Nie miała zamiaru narazić się na strzelaninę. Chciała ich wziąć żywcem. A szczególnie tego psa Sęka!

Wreszcie obaj znaleźli się w miejsu, wolnym od wszelkich obiektów, mogących służyć za ukrycie przestrzeni. Stali tyłem do drzwi. Jeden w ciemnym, długim płaszczu, drugi w kożuchu baranim. O czymś rozmawiali.

— Płaszcz — tak, przypominała sobie. Sęk miał taki sam. Nareszcie go ma w swoich rękach.

Cicho weszła do sali. Ludzie z karabinami otoczyli ją półkolem.

— Dobry wieczór archeologowi. Co za miłe spotkanie!

Obie postacie odwróciły się gwałtownie. Poznała ponurą twarz Mohammeda Khaleda oraz wystającą spod nasuniętego głęboko na oczy kapelusza siwą bródkę Sęka.

— Odrzucić broń, ręce do góry! — Teraz sierżant wysunął się naprzód.

Dwa rewolwery i długi nóż odleciały w kąt sali i czworo rąk podniosło się wolno.

— Ależ, Jean, po cóż tak gwałtownie. Panie archeologu, może pan opuścić ręce. Zmęczą się jeszcze, a nie będzie pan chyba na tyle nierozsądny, by popełnić jakieś głupstwo. — Wskazała znaczącym ruchem na osiem sterczących za nią luf karabinowych.

Archeolog milczał i to ją trochę złościło.

— Tak się Pan boi? — spytała zdziwiona.

Nie odpowiedział. Zwróciła się więc do Mohammeda.

— Nie udało ci się uciec! Spotkaliśmy się wreszcie.

Mohammed słysząc jej słowa i ton głosu, mógł być zadowolony (o ile człowiek, któremu zostało najwyżej parę godzin życia może być z czegoś zadowolony). Widać było, że cała nienawiść pani d'Anduston, która zbierała w niej jak wrzód od paru dni, wyładuje się na archeologu.

— Przyrzekłam ci, że hieny będą wyły nad twoim ścierwem. Wybaczysz mi chyba małe spóźnienie w dotrzymaniu słowa!

Mohammed nawet nie drgnął. Spoglądał spokojnie w lufę skierowanego w jego piersi rewolweru.

Pani d'Anduston widząc dziwną obojętność obu więźniów, zwróciła się do Achmeda:

— Zwiąż Mohammeda i umieść go razem z tamtymi czterema w szopie na podwórzu. Dyspozycje co do nich wydam nieco później. Teraz pogadamy sobie spokojnie z panem Sękiem!

Podeszła do archeologa.

— Cóż to pan taki smutny? Tak główkę się spuściło? Markotno?

Chciała drwić z niego dalej, jednak coś w całej postaci archeologa wydało jej się podejrzane, niewyraźne... Spojrzała pytająco na Fehera.

Sierżant też dziwnym wzrokiem przypatrywał się jeńcowi i nagle z jakimś dzikim błyskiem w oczach przyskoczył do niego i szarpnął za wystającą siwą bródkę.

Pani d'Anduston skamieniała ze zdziwienia. Bródka została w ręku sierżanta, a na jej miejscu ukazał się gładko wygolony podbródek!

— Cha, cha, cha... — słyszała szatański śmiech sierżanta i czuła, że ziemia jej się spod nóg usuwa.

W ślad za sztuczną brodą poszedł nasunięty na oczy kapelusz, ciemne okulary i...

— Masz tu swego archeologa — zachrypiał Feher.

Oczy jej spotkały się ze spokojnym i bezczelnie zimnym spojrzeniem Toma Drawsa!

(D. c. n.).

Tajemniczy narkotyk w herbacie
Sensacyjna zagadka
kradzieży 10 tys. rubli w złocie

Policja stołeczna ma do rozwiązania nową zagadkę kryminalną tajemniczej kradzieży 10 tys. rubli w złocie.

W domu przy ul. Łomżyńskiej 26 zamieszkiwała samotnie 73-letnia staruszka Wiktoria Przytulska. Mąż jej Franciszek zmarł przed trzema miesiącami, pozostawiając żonie 10 tys. rubli w 5 i 10-rublówkach złotych, które staruszka przechowywała w woreczku w szufladzie szafy.

Przed trzema dniami, jak zeznała okradziona Przytulska, przyszła do niej jej synowa Eleonora i przygotowała herbatę, do której wsypała jakiegoś proszku. Gdy staruszka wypiła herbatę, doznała uczucia senności i bezwładu. Wówczas Eleonora Przytulska otworzyła szufladę i skradła woreczek ze skarbem. Wszystko to widziała staruszka, lecz była tak obezwładniona tajemniczym narkotykiem dosypanym do herbaty, że nie mogła zareagować.

Gdy Przytulska po kilku godzinach odzyskała przytomność, zawiadomiła o kradzieży sąsiadki i XV komisariat policji.

Policja aresztowała złodziejkę - synową. Nie chce ona jednak przyznać się do przestępstwa, zeznając, że staruszce przywidziała się cała historia z kradzieżą. Szczegółowa rewizja przeprowadzona w mieszkaniu Eleonory Przytulskiej, jej krewnych i znajomych nie dała również żadnych wyników. Decyzją sędziego śledczego Eleonorę Przytulską osadzono w więzieniu śledczym.

Nowy kawał warszawskich oszustów
Naiwny wieśniak
szukał butów pod pomnikiem

W środę do Warszawy przyjechał Jan Ojrzyński, zamieszkały we wsi Żerań, aby załatwić sprawunki.

Ojrzyński udał się na Rynek Starego Miasta, gdzie miał kupić sobie buty z cholewami. Oglądając jedną z wystaw szewckich został zaczepiony przez jakiegoś osobnika, który wszczął z nim rozmowę. Ojrzyński począł wypytywać się czy nie zna jakiegoś taniego szewca.

Mężczyzna zaproponował wieśniakowi przechadzkę, w czasie której miał przypomnieć sobie, gdzie zamieszkuje jego znajomy z zawodu szewc. Ojrzyński wstąpił z mężczyzną do jednej z kawiarni, gdzie raczyli się wódką. Gdy Ojrzyński miał już dobrze w głowie osobnik kazał mu iść pod pomnik Kilińskiego na pl. Krasińskich i tam położyć 25 zł. 50 gr. Następnie miał iść na ul. Długą i po 10 minutach wrócić. Buty będą stać na miejscu, gdzie położył pieniądze.

Odurzony wódką i naiwny wieśniak wykonał polecenie osobnika. Gdy powrócił i nie znalazł, ani pieniędzy ani butów wszedł na trawnik i począł szukać butów między drzewkami. Poszukiwania jednak nie dawały żadnego rezultatu.

W tym momencie przechodził policjant, który widząc mężczyznę na trawniku szukającego czegoś nakazał mu zejść. Wieśniak jednak stawił opór. Wobec tego policjant zmuszony był wejść na trawnik i siłą usunąć wieśniaka, którego następnie odprowadził do komisariatu. Tu dowiedziano się o całym zajściu. Policja spisała protokuł i wszczęła poszukiwania za oszustem.

Z FRONTU PRACY

W POLSCE

Strajk krawców - chałupników trwa nadal. W inspektoracie pracy odbyła się konferencja w sprawie strajku 3000 czeladników krawieckich, zatrudnionych w przemyśle chałupniczym. Konferencja nie doprowadziła na razie do rezultatu i strajk trwa w dalszym ciągu.

* * *

W fabryce Jarsaka w Zelowie wybuchł zatarg na tle wadliwego podziału pracy. Konferencja u inspektora pracy nie dała rezultatu, wobec czego odroczono ją na dzień 21 b. m.

* * *

Rozszerzenie umów zbiorowych w bankowości. Związek bankowców wystąpił z żądaniem zawarcia umowy zbiorowej we wszystkich domach bankowych. Jak wiadomo dotąd umowa zbiorowa objęła jedynie większe instytucje finansowe w Warszawie i na prowincji. W dniu 21 bm. odbędzie się w Warszawie zebranie pracowników Domów Bankowych.

* * *

Zatarg w radomskiej hucie szklanej „Ustronie" został zlikwidowany bez strajku. Podwyższono płacę dniówkowych o 10—12 proc., akordowych zaś o 20 procent. Poza tym właściciel zobowiązał się udzielić należne urlopy.

* * *

O umowę zbiorową dla pracowników sklepowych odbyło się w Warszawie zebranie pracowników sklepowych branży winno-kolonialnej, poświęcone sprawom zawodowym i warunkom płac. Zebranie uchwaliło wezwać ogół pracowników do podjęcia wspólnej akcji o umowę zbiorową aż do strajku włącznie.

* * *

W Wilnie żądają robotnicy zapłaty za strajk. W związku ze strajkiem żydowskim, jedynie garbarnie zawiesiły pracę.

Gdy robotnicy przybyli do roboty, zastali drzwi zamknięte. Zażądali wówczas wypłaty za dzień pracy i zwrócili się do inspektoratu pracy o interwencję. Właściciele garbarni odmówili zapłaty za dzień strajku. Wobec tego robotnicy zagrozili strajkiem.

* * *

Zastrajkowało 50 robotników pracujących przy robotach melioracyjnych w powiecie żywieckim w Radziechowicach. Po uzyskaniu żądanej podwyżki płac, robotnicy powrócili do pracy.

* * *

Stan zatrudnienia na robotach sezonowych miasta obejmował w dn. 15 bm. 9.310 robotników, z czego 6.883 zapośredniczonych przez Fundusz Pracy.

* * *

Mieszkania dla kolejarzy. Spółka p. n. „Tow. budowy i eksploatacji mieszkań dla pracowników PKP", na gruncie przydzielonym także Zjednoczenia Kolejowców Polskich, buduje między in. przy ul. Wileńskiej dwa bloki mieszkalne, liczące 112 mieszkań dwuizbowych (pokój z kuchnią). Domy te mają być gotowe w lecie 1938 r. i w tym czasie oddane będą do użytku.

Ul. Zachariasza zablokowana
Mieszkańcy stolicy „odcięci od świata"

Na Pradze, w pobliżu Bazyliki, znajduje się ulica Zachariasza, obecnie już, po wzniesieniu w ostatnich czasach kilku większych domów czynszowych, dość gęsto zabudowana i zamieszkała.

Ulica ta jest w najważniejszym miejscu, u wylotu w Łomżyńską, „zakorkowana", przegradza ją bowiem mały placyk prywatny.

Mieszkańcy ulicy Zachariasza „odcięci od świata" zwracali się z prośbą do stołecznego Magistratu o zapewnienie im normalnego przejścia i przejazdu, jako że płacą na równi z innymi obywatelami miasta wszelkie podatki i świadczenia, należą się im przeto tak niezbędne urządzenia — niestety, prośba ta okazała się zupełnie bezskuteczną. Stołeczny mianorząd i tym razem pozostał głuchy na tak rażące bolączki mieszkańców zaniedbanego przedmieścia.

Zachodzi pytanie, dokąd będziemy żyli w stolicy w takich warunkach, że ludność, w braku uregulowanego przejścia, odbija parkany w zagradzających drogę prywatnych posesjach.

Uroczystości poświęcenia
Nowej fabryki Philipsa

We wtorek odbyła się w Warszawie uroczystość poświęcenia nowej fabryki odbiorników radiowych Polskich Zakładów Philips (ul. Karolkowa 36).

Na uroczystość tę przybyli wicepremier inż. E. Kwiatkowski, min. A. Roman, Podsekretarze stanu J. Szembek, M. Sokołowski, dr. A. Rose, JE. ks. biskup dr. Gall, przedstawiciele władz państwowych, samorządowych.

Aktu poświęcenia nowej fabryki dokonał J.E. ks. biskup dr. Gall, który wygłosił krótkie przemówienie.

Następnie prezes koncernu dr. Antoni Philips wygłosił przemówienie, charakteryzując rozwój polskich zakładów Philipsa, które zostały założone w Polsce w r. 1921. Nowozbudowana fabryka radiowa, które dziś została poświęcona, zdolna jest wyprodukować rocznie 100.000 do 120.000 sztuk odbiorników. Zatrudnia zaś 2000 robotników i personelu technicznego w tym 99,4 proc. Polaków.

Również i surowiec używany do produkcji jest przeważnie polski a jedynie te rzeczy, których w kraju niema (15 proc. ogółem) są sprowadzane z zagranicy.

Na zakończenie goście zwiedzili szczegółowo urządzenia nowej fabryki.

Znowu „na zgubne"
Złodzieje ukradli 25 złotych

Marta Kubica, zam. przy ul. Żorawiej nr. 15, przechodząc ul. Krak. Przedmieście została zaczepiona przez jakąś elegancko ubraną kobietę, która spytała o ul. Królewską. Ponieważ Kubica szła w tamtą stronę ofiarowała się kobietę podprowadzić. Gdy obie znalazły się przed domem nr. 19 kobieta podniosła jakąś portmonetkę. Otworzyła ją i widząc pieniądze zaproponowała Kubicowej podział. Obie weszły do bramy domu nr. 19, gdzie poczęły dzielić się pieniędzmi. W tym momencie do bramy wbiegł jakiś zdyszany mężczyzna, który rzucił się na kobiety i odebrał im portmonetkę, mówiąc, że zgubił ją przed chwilą. Nieznajoma kobieta w międzyczasie ulotniła się. Mężczyzna kazał Kubicowej pokazać wszystkie pieniądze. Kubicowa wyjęła z torebki pormonetkę i wręczyła ją mężczyźnie, który pieniądze przeliczył i oddał jej, a następnie oddalił się. W domu kobieta stwierdziła brak 25 zł. Zorjentowała się, że padła ofiarą oszustów i złożyła zameldowanie w komisarjacie.

Autor oszczerczych anonimów
zbiegł w obawie kary

W roku 1934 Ministerstwo Sprawiedliwości zasypywane było anonimowymi listami pochodzącymi z Sosnowca. W listach tych niepodpisana osoba zarzucała jednemu z prokuratorów Sądu Okręgowego w Sosnowcu i komendantowi policji pobieranie łapówek, nadużycie władzy w związku z prowadzonymi dochodzeniami karnymi. Zarzuty te były zupełnie bezpodstawne, wobec czego wszczęto śledztwo dla wykrycia autora listu.

Na jednej z kopert znaleziono imię i nazwisko, oraz adres nadawcy. Był to niejaki Jan Dyja, którego aresztowano. Okazało się jednak, że Dyja nie ma nic wspólnego z anonimami, a ktoś inny przez złośliwość posługiwał się jego nazwiskiem.

Zapytany Dyja, kto mógł mu zrobić taką złośliwość, oświadczył, iż podejrzewa o to swego brata Józefa, z którym od dłuższego czasu prowadzi spór majątkowy. Istotnie, po dokonaniu ekspertyzy kaligraficznej ujawniono, że wszystkie anonimy pisał brat Dyji, Józef. Przyznał się on do autorstwa listów, a jednocześnie wydał swego wspólnika, właściciela biura podań i próśb w Sosnowcu Józefa Kamińskiego, który go namówił do tej osobliwej zemsty.

Sąd Okręgowy w Sosnowcu, uznając Kamińskiego inicjatorem afery, skazał go na 3 i pół roku więzienia, Józefa Dyję zaś na trzy lata. Właściciel biura próśb, spodziewając się wysokiego wymiaru kary, nie czekał na ogłoszenie wyroku w Sądzie Okręgowym i korzystając z przerwy, wyszedł z sali i zbiegł. Rozesłano za nim listy gończe, lecz dotychczas nie natrafiono na jego ślad.

Pomimo nieobecności Kamińskiego, proces o anonimy odbył się przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie, który zatwierdził wyrok na Kamińskiego i Dyję.

29.000 zł. odszkodowania
za zwolnienie z pracy

KATOWICE, 21. 10. Przed sądem okręgowym w Katowicach miał znaleźć się we środę proces dr. Gawlika przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych w Chorzowie. Dr. Gawlik zwolniony bez powodu ze swego stanowiska zażądał odszkodowania.

Do procesu nie doszło wobec tego, że Z. U. S. zawarł przed rozprawą ugodę z dr. Gawlikiem, na mocy której otrzymał on odszkodowanie w wysokości 29 tys. zł. za zwolnienie z pracy bez powodu.

Składki w szkołach

Kuratoria szkolne wydały ponowne przypomnienie w sprawie ściągania składek w szkołach powszechnych.

Bezwzględnie zakazanym jest wywieranie jakiegokolwiek bądź nacisku przy zbieraniu składek na cele społeczne. W szkołach powszechnych składki wynosić mają 5 gr. miesięcznie.

Piątek, dnia 22 października

6.15 „Kiedy ranne". 6.20 Gimnastyka. 6.40 Płyty. 7.00 Dziennik. 7.15 Muzyka (pł.). 8.00 Audycja dla szkół. 11.15 Aud. dla szkół. 11.40 Harfa i flet (pł.). 11.57 Czas i hejnał. 12.04 Aud. połudn. 15.30 Wiad. gosp. 15.45 „Białe chusteczki" — bajka dla dzieci. 16.00 Aud. dla chorych. 16.15 Koncert w wykonaniu Kwartetu Schrammla. 16.50 Pog. 17.00 Odczyt. 17.15 Konc. solistów. 17.50 Przegl. wydawnictw. 18.00 Wiad. sport. 18.10 Płyty. 18.35 Aud. dla wsi. 19.00 Powszechny Teatr Wyobraźni: „Dożywocie" — kom. Al. Fredry. 20.00 Pogadanka muz. 20.15 Konc. symf. z Filharmonii Warsz. 22.50 Dziennik i Kom. meteorologiczny.

Warszawa II

13.00 Płyty. 14.10 Koncert solistów. 15.00 Reportaż. 15.15 Muz. lekka (pł.). 18.00 Płyty. 19.00 Muz. tan. w wyk. zespołu Rynasa. 19.50 Życie kulturalne. 19.55 Wiad. sport. 22.00 Szkic literacki. 22.15 Muz. tan. z „Café Clubu".

SOBOTA, 23 PAŹDZIERNIKA

6.15 „Kiedy ranne". 6.20 Gimnastyka. 6.40 (płyty). 7.00 Dziennik, 7,15 Płyty, 8,00 Aud. dla szkół. 11.15 Aud. dla szkół. 11.40 Tenor G. Thill (pł.), 11,57 Czas i hejnał. 12,03 Aud. połud. 15.30 Wiad. gosp. 15.45 Teatr Wyobraźni dla dzieci. „W pustyni i w puszczy" (część IV i ostatnia). 16.15 Konc. ork. wojsk. (z Torunia). 16.50 Pogadanka, 17.00 Odczyt. 17,15 Rec. skrzypcowy, 18,00 Wiad. sport. 18.10 Pogadanka. 18,15 (Płyty). 18,35 Aud. dla wsi: 19,00 Aud. dla Polaków za granicą, 19,50 Pogadanka. 20,00 Koncert rozrywkowy. „Hejnał". 20,45 Dziennik. 20,55 Pogadanka. 21,0 Muz. tan. w wyk. Małej Ork. P. R. 21,45 „Zbawca" — skecz, 22,00 Konc. Ork. P. R. 22,30 Dziennik i Kom. meteorologiczny.

Warszawa II
Sobota, 23 października

13,00 Płyty. 14,10 Tarantele i Serenady (pł.), 15,00 Reportaż. 15,10 Trio salonowe P. R. 15.50 Płyty. 18,00 Słynne zespoły orkiestrowe (płyty). 19.00 Muz. sal. i tan, 19,50 Życie kulturalne. 19,55 Wiad. sport. 20,00 „Murzyn Nata" — scena z książki J. Giżyckiego. 22,15 Muz. tan. (pł.).

Notowania giełd warszawskich

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Holandia 292.90; Bruksela 89.40; Helsinki 11.59; Londyn 26.23; Nowy Jork 5.29 i jedna czwarta; Nowy Jork (kabel) 5.29 i pół; Paryż 17.95; Praga 18.50; Sztokholm 135.25; Zurych 122.15.

Pożyczki: 3 proc. prem. inwest. I em. 68.00, I lem. 69.25; 3 proc. prem. inwest. seriowa I em. 82.60, II em. 83.50; dolarówka 38.50 — 38.75: 4 proc. konsolidacyjna (większe) 59.60 (drobne) 58.50 — 58.75: 4 i pół proc. wewn. państwowa 55.38 — 55.63; 5 proc. konwersyjna 61.50; 5 proc. poż. kolejowa konwersyjna 60.00.

Listy zastawne: 8 proc. Tow. kred. prem. pol. funt. 74,25; 8 proc. ziemskie dolar. gwar. kupon 74.39; 4 i pół proc. ziemskie seria V 55.00 — 54,75 54,88; 4 i pół proc. Pozn. ziemstwa kred. seria L 54,00; 5 proc. Warszawy 64,25; 4 i pół proc. Warszawy 58.50; 5 proc. Warszawy (1933 r.) (drobne) 61.75 — 62,25 — 62,00; 5 proc. Łodzi (1933 r.) 56.00.

Akcje: Bank Polski 106,50; Warsz. Tow. Fabr. Cukru 33,50 — 34,25; Węgiel 23,75 — 24.00 — 23,85; Lilpop 51,50 — 51,75; Modrzejów 9,25; Ostrowiec 25,50 — 25,25, Starachowice 31.50 31,25; Habrebusch 41.00.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Pszenica jednolita 31.00 — 31.50, zbierana 30.75—31.25; żyto I st. 24.00 — 24.50, owies I st. 23.50 — 24.25; II st. 22.50 — 23.25; jęczmień browarny 25.25 — 26.25; jęczmień 22.50 — 22.75; groch polny 30.00 — 32.00, Victoria 29.50 — 31.50; łubin niebieski 14.00 — 14.50, żółty 15.50 — 16.00; rzepak zimowy 61.00 — 62.00, letni 59.00 — 60.00, rzepik zimowy 57.00 — 58.00, letni 57.00—58,00, siemie lniane basis 90 proc. 47.50 — 48.50; koniczyna czerw. sur. 100 — 115; biała sur. 175.00—195.00; mak niebieski 83.00 — 85.00; mąka pszenna gat. I 47.00 — 50.00, gat. II 38.00 — 40.00, pastewna 24.00 — 25.00, żytnia gat. I 34.00 — 35.00, gat. II 27—28, razowa 27.00 — 28.00; otręby pszenne grube 16.75 — 17.50; średnie 15.75 — 16.50; miałkie 15.75 — 16.50, żytnie 15.50 — 16.00; makuchy lniane 22.25 — 22.75; rzepakowe 19.75 20.25; śruta sojowa 24.00 — 25.50; słoma prasowana (żytnia) 8.00 — 8.50, siano słodkie prasowane 11.00 — 12.00, prasowane 9.00 — 10.00.

Losowanie
książeczek premiowych P. K. O.

Dnia 20 października 1937 r. odbyło się w P. K. O. czwarte publiczne premiowanie książeczek na wkłady oszczędnościowe premiowane Serii IV-tej.

Premie po zł. 1.000 padły na Nr. Nr.: 325725 343159 350088 390070.

Premie po zł. 500 padły na Nr. Nr.: 304605 310715 314006 329078 330224 334697 340614 342473 347344 348105 356009 367052 376690 381675 681955 386812 387538 390274 391203.

Premie po zł. 250 padły na Nr. Nr: 300022 300215 301773 302734 305837 308797 309662 309869 311208 313722 314599 316885 318302 321092 321340 323358 324162 324652 324695 326707 328576 329342 331001 334691 339654 343598 344231 344400 345946 347853 353263 355602 355761 360592 360988 361521 364584 366230 367426 367853 368611 368654 369164 371356 372920 273583 376090 376489 376630 381003 381936 381974 383450 390902 391121.

Premie po 100 zł. padły na Nr. Nr.: 301199 301546 301961 302097 302939 304430 305126 305367 305576 307400 307531 307734 308809 309957 309959 310440 310466 311045 311566 312292 313292 313592 314491 314958 315479 315774 316852 317109 317761 318486 318448 318803 319849 319918 319999 320085 320370 320428 320433 320733 320778 320910 321104 321283 321311 321551 321854 322709 320832 322923 323115 323150 324118 32463 325148 325603 325966 326428 326789 327028 327665 328017 328798 329628 331652 332610 332836 333266 333576 333728 334645 334869 334913 335252 336756 336924 338035 338081 338457 338471 338560 338746 339032 389307 339446 339840 340088 348816 341817 342633 343633 345748 346510 346760 347167 347757 348473 348797 349034 349152 349269 349846 350139 355157 355438 856176 356248 856302 356317 356436 356922 356968 357127 357905 358099 358464 358465 358951 359100 359127 359150 359740 360391 361628 362286 362890 363034 363671 364241 364304 364659 365024 365151 365608 366085 366554 367864 368449 368738 368847 369213 369941 370189 370429 370843 370925 371377 371478 372197 372534 373695 374072 373381 375880 376104 36724 376803 377131 377225 377504 378503 378208 378390 380679 380917 381435 382202 388457 385898 386789 887278 388051 388278 388383 388445 388473 388799 388844 388852 389418 390306 390959 392676 395235.

Po raz drugi padły premie: zł. 250 na Nr. 309869 i zł. 100 na Nr. 322832. Ogółem padło 262 premie na łączną kwotę zł. 45.650.

Książeczki Serii IV-tej, na które padły premie w poprzednich premiowaniach, dotychczas nie podjęte:

zł. 250 — Nr. 329176.

zł. 100 — Nr. Nr. 325787 332271 340210 345461 345606.

Wiadomości gospodarcze

PIERWSZA AUKCJA OWOCOWA W POZNANIU

Na terenie Targów Poznańskich odbyła się pierwsza w Wielkopolsce aukcja owocowa. Nadesłano na nią 14 partii owoców. Aukcja wywołała dość duże zainteresowanie.

NIEDOBÓR ZBOŻOWY W WOJ. WARSZAWSKIM

Ostatnio ustalono formy organizacyjne na odcinku dostaw rolniczych z terenu woj. warszawskiego do Szefostwa Intendentury D. O. K. I. Wobec tego, że produkcja rolnicza woj. warszawskiego jest w roku bież. deficytowa pod względem zbóż, przeto Intendentura Warszawska będzie zmuszona sprowadzać zboże i z terenu innych województw.

PRZETARGI

Ubezp. Społ. w Łodzi ogłosiła przetarg na budowę w stanie surowym domów mieszkalnych dla pracowników na terenach Sanatorium w Tuszynku Poduchowym pod Tuszynem.

Bliższych informacji w tej sprawie udziela Wydział Administracyjno - Gospodarczy Ubezp. Łódź, ul. Wólczańska 225.

Termin składania ofert upływa dnia 21 bm. 1937 o g. 12-ej.

WYSTAWA RZEMIOSŁA POLSKIEGO WE FRANCJI

Zw. Kupców i Rzemieślników Pol. we Francji organizuje wystawę rzemieślniczą, mającą wykazać dorobek rzemiosła polskiego we Francji.

Wystawa urządzona zostanie w Paryżu — w okresie od 1 lutego do 1 maja 1938 r.

ABC sportowe

Polonia-Legia
Ciekawy mecz bokserski w niedzielę

W niedzielę w cyklu rozgrywek o bokserskie mistrzostwo Warszawy odbędzie się ciekawe spotkanie pomiędzy drużyną Polonii a Legii. Mecz ten może mieć decydujące znaczenie dla zdobycia tegorocznego mistrzostwa Warszawy. Obie drużyny stoją prawie na jednym poziomie i trudno jest przewidzieć, jaki będzie wynik spotkania.

Walczyć będą Baśkiewicz z Komudą, Damski III z Komarem, Teddy z Małeckim, Łukasiewicz z Rybikiem, Ciszewski z Przywódzkim, Fabisiak z Dorobą II, Milewski z Dorobą I, Mizerski z Solińskim.

Najlepsi tenisiści polscy w r. 1937

Polski Związek Lawn - tenisowy ustalił w środę listę kwalifikacyjną 10-u najlepszych tenisistów polskich za r. 1937. Listę tę podajemy poniżej:

Panowie: 1) Józef Hebda (Lwów), 2) Ignacy Tłoczyński (War.), 3) i 4) Spychała i Wittman (War.), 5) Kończak (Kat.), 6) Horain (Krak.), 7) Czajkowski (War.), 8) Ksawery Tłoczyński (Poz.), 9) Warmiński (War.), 10) Niestrój (Kat.).

Nie uwzględniono na liście zdyskwalifikowanych Tarłowskiego i Bratka.

Panie: 1) Jadwiga Jędrzejowska (War.), 2) Głowacka (Bydgoszcz), 3) Gajdzianka (Kat.), 4) i 5) Z. Jędrzejowska i Łuniewska (obie z Warszawy), 6) Fryszczynowa (Toruń), 7) Siodówna (Bydg.), 8) Lilpop - Mordasiewicz (War.), 9) Neumanówna (War.), 10) Konopacka - Matuszewska (War.).

„Gayer" wygrywa z Helsinkami 9:7
Niezasłużona porażka Finów w Łodzi

Rozegrany w Łodzi mecz bokserski pomiędzy K. S. „Gayer" a reprezentacją Helsingforsu zakończył się zwycięstwem „Gayera" w stosunku 9:7. Wynik ten nie odpowiada przebiegowi walk na ringu, gdyż Finowie mecz wygrali w sposób wyraźny. Sędziowie punktowi zabrali im przynajmniej 4 punkty.

O. Lehtinen zwyciężył Usielskiego.

Huuskonen wygrał z Dolatą.

Savolainen według orzeczenia sędziów przegrał walkę z Augustowiczem. Tymczasem ten ostatni wyraźnie tę walkę przegrał.

Ta sama historia powtórzyła się z A. Lehtinenem, który według sędziów również przegrał z Wojciechowskim 2-im, a w rzeczywistości walkę wygrał.

Walka Aroli z Kulibabką zakończyła się na remis.

Laine został pokonany łatwo przez Ostrowskiego.

Walka Toivunen z Pisarskim miała przebieg dramatyczny. Pisarski lepszy technicznie, wskutek nieostrożności nie ustrzegł się od silnych ciosów Fina i w pierwszej i 2-ej rundzie trzy razy znalazł się na deskach. Ostatnią rundę Pisarski pewnie rozstrzygnął na swoją korzyść i spotkanie wygrał.

W ciężkiej — Sampila pokonał Jaskółkę (Zjednoczenie).

WIADOMOŚCI Z TORU

Wyniki gonitw
z dnia 20 X

GON. 1. Dyst. 1100 m. Nagr. 1800 zł. 1) Trefl, j. Pulc, 2) Olai (24), 3) Raia (12,5), 4) Joyeuse (154,5), 5) Ultimo (64,5), 6) Dżungla (49), 7) Rebeka (227), wygr. w 1 min 8,5 s. łatwo o 4 dł. Tot. 16, franc. 6, 7 i 6 zł.

GON. 2. Dyst. 1100 m. 1800 zł. 1) Ra, ż. Michalczyk. 2) Derwisz (16,5), 3) Fenszek (39), 4) Mariasz (100), 5) Item (73,5), 6) Bell Royal (155,5), 7) Korona II (88), Hermosa i Addis Abeba pozostały na starcie. Wygr. w 1 min. 9 s. po walce o 2 dł. Tot. 11, franc. 5,50. 6.50 i 7 zł.

GON. 3. Dyst. 3.200 m. Nagr. 5000 zł. Płoty: 1) Kłopot j. Głowacki, 2) Nurt (15), 3) Gral (11,5), 4) Pamir (58). Wygr. w 3 min. 45,5 s. w walce o 3/4 dł. Tot. 17, franc. 9 i 10 zł.

GON. 4. Dyst. 1100 m, Nagr. 3000 zł. 1) Jeremi, ż. Gill, 2) Gedymin (30,5), 3) Aliongo (58), 4) Treize (40), Jalousie pozostała na starcie. Wygr. w 1 min. 7,5 s. łatwo o 3 dł. Tot. 6,50, franc. 5,50 i 6.50 zł.

GON. 5. Dyst. 1600 m. Nagr. 2000 zł.: 1) Lari-fari j. Biesiadziński, 2) Pirandello (98) 3) Atak (13,50), 4) Kryniczanka (13.50), 5) Jagienka II (16,50), wygr. w 1 min. 41 s. w zaciętej walce, o łeb. Tot. 18, franc. 10,500 i 22,50 zł.

GON. 6. Dyst. 1600 m. „Handicap" 5000 zł. 1) En avant j. Kobitowicz, 2) Lulu (21.5), 3) Centyfolia (69,5), 4) Hawerla (21), 5) Westa (36,5), 6) Kabina (59). Wygr. w 1 min. 40,5 s. łatwo o 2 dł. Tot. 13, franc. 8 i 9,5 zł.

GON. 7. Dyst. 1100 m, Nagr. 2400 zł: 1) Jenisiej ż. Pasternak. 2) Potok (16,50), 3) Olimpic (143), 4) Republika (35,5), Ondee wycofana ze startu, Marwal i Lajkonik pozostały na starcie. Wygr. w 1 min. 9 sek. o 3 godziny. Tot. 37,5. franc. 7. 5,50 i 7,5.

GON. 8. Dyst. 2100 m. Nagr. 1800 zł. 1) Mousquetaire j. GuGlyas, 2) Baronia (30), 3) Cyrkon (14,5), 4) Orawa (73,50), 5) Silina (54,5), wygrał w 2 min. 19 s. łatwo o 2,5 dł. Tot. 10,5, franc. 6,50 i 9 zł.

Zwrot w pracach Komitetu Nieinterwencji

Sensacyjne wystąpienie amb. Grandiego

„Symboliczne odwołanie" ochotników z Hiszpanii

LONDYN, 20. 10. Na dzisiejszym posiedzeniu podkomitetu nieinterwencji nastąpiła niespodzianka pod postacią nowej propozycji włoskiej.

W atmosferze ogólnego zdumienia amb. włoski Grandi oświadczył zebranym delegatom, że Włochy gotowe są udzielić praw stron wojujących obu walczącym stronom w Hiszpanii — bez żadnych zastrzeżeń.

Według słów Grandiego Włochy zgadzają się również na wysłanie na obydwa fronty w Hiszpanii komisyj, mających za zadanie przygotować technicznie teren dla akcji wycofania ochotników względnie ułożyć listy ochotników przeznaczonych do ewakuacji według zaleceń ekspertów komitetu nieinterwencji.

„Już teraz — oświadczył Grandi — Włochy zgadzają się na „symboliczne odwołanie" równych ilości ochotników z obu frontów, nie czekając na sprawozdanie specjalnych komisyj wysłanych do Hiszpanii". Za najważniejszy punkt debaty uważa amb. Grandi ustalenie terminu, w którym przy znane zostaną gen. Franco prawa strony wojującej.

Sensacyjne oświadczenie amb. Grandi zostało złożone na początku drugiej części dzisiejszego posiedzenia.

Plan włoski uwidoczniony dzisiaj w mowie Grandiego otoczony był do tego stopnia tajemnicą, że ambasady angielska i francuska nie znały treści dzisiejszego przemówienia. Partyjne koła włoskie podkreślają, że Włochy raz jeszcze okazały skłonność do współpracy międzynarodowej, wskutek czego nie będzie można czynić ich odpowiedzialnymi w razie niepowodzenia konferencji. Jednakowoż koła te nie ukrywają bynajmniej, że propozycje Grandiego nie usuwają wszelkich trudności na przyszłość. Przede wszystkim należy wyczekać, czy Francja i Rosja zgodzą się na „symboliczne odwołanie" jednakowej ilości ochotników. Następnie zauważyć należy, że ustalenie terminu odwołania ochotników może dać powód do groźnych komplikacyj, gdyż Rosja dotychczas stoi na stanowisku, że gen. Franco nie należy przyznać praw strony wojującej.

Przykra niespodzianka gen. Miaja

Oficerowie bawili się wesoło

a naczelny wódz samotnie przeprowadzał inspekcję

MADRYT, 20. 10. Adiutantura gen. Miaja, głównodowodzącego czerwonymi wojskami rządu walenckiego na froncie madryckim ogłosiła następujący komunikat: „Gen. Miaja wizytował odcinek północno-zachodni frontu od Escorial. Wizyta głównodowodzącego wypadła w czasie, gdy na froncie panował spokój. Oficerowie odcinka północno - zachodniego wyzyskali przerwę w operacjach wojennych, aby się bawić. Większość oficerów spędzała czas w luksusowych willach pod miastem, w otoczeniu kobiet".

Ten komunikat urzędowy dowództwa czerwonych wojsk hiszpańskich wymaga pewnych wyjaśnień. Jak się okazało, gen. Miaja przybył wraz z kilku oficerami sztabowymi do Escorial i zamieszkał w jednym z hoteli. Mimo że wiadomość o przybyciu głównodowodzącego czerwonej armii szybko rozeszła się po mieście, nikt z oficerów nie zjawił się, aby go powitać. Gen. Miaja położył się spać, po spożyciu kolacji w restauracji hotelowej, nie widziawszy nikogo ze sztabu kwaterującego w Escorial.

Następnego dnia rano, gen. Miaja wstał o g. 5-tej i rozpoczął inspekcję frontu. Wówczas również nikt z oficerów nie zjawił się, aby się zameldować naczelnemu dowódcy. Wówczas gen. Miaja wezwał dowodzącego odcinkiem frontu, oficerów sztabowych i szefa policji i w ostry sposób napomniał ich za brak dyscypliny.

Oddziały stacjonujące na odcinku północno - zachodnim zostały zarządzeniem gen. Miaja wycofane i przeniesione na inny odcinek, a ich miejsce zajęły oddziały 84-tej brygady. Oficerów pociągnięto do odpowiedzialności.

„Czerwony raj" bez maski:

99 rozstrzelanych — 8 procesów w toku

i kwiaty z południa za kilka milionów rubli

MOSKWA, 20. 10. Według doniesień dziennika dalekowschodniego „Buriat - Mongolskaja Prawda" wykonano wyroki śmierci na 54 kolejarzach, skazanych przez najwyższy sąd wojenny sowiecki w Ulan - Ude. Wszyscy skazani oskarżeni byli o szpiegostwo na korzyść Japonii, knowania przeciw rewolucyjne, i akty sabotażu.

Wychodzący w Chabarowsku dziennik donosi również o egzekucji dokonanej na 24 urzędnikach kolejowych pracujących na liniach Dalekiego Wschodu.

Sąd wojenny białoruskiego wojennego okręgu wydał wyrok śmierci na 9-ciu wyższych urzędników kołchozu rejonu Złobin. Wszyscy oskarżeni są o działalność wywrotową i organizowanie sabotażów w kołchozach. Wyrok ten został już wykonany.

Specjalne kolegium najwyższego sądu republiki karelskiej w Ołońcu skazało 9-ciu członków antysowieckiej szkodniczej organizacji prawicowej, dążącej do rozbicia kołchozów i do obalenia władzy sowieckiej na karę śmierci przez rozstrzelanie.

Dyrektor państwowego urzędu zbożowego i bawełnianego w Taszauzie (Turkmenia) skazany został na karę śmierci za szkodnictwo.

W Marach (Turkmenia) toczy się proces dyrektora państwowego urzędu zbożowego „Zagotzierno" i kierownika technicznego oskarżonych o szkodnictwo.

W Uzbekistanie toczą się obecnie dwa procesy polityczne: W Mardzelanie proces kontrrewolucyjnej organizacji „burżuazyjnej", w Kzyl-tepe proces kontrrewolucyjnej organizacji szkodniczej, działającej również w kołchozach.

W Strachanie toczy się proces 6 funkcjonariuszy państwowych urzędu zbożowego „Zagotzierno", oskarżonych o szkodnictwo. Na ławie podsądnych znajduje się dyrektor tego urzędu Nosow.

W Kotowie (obwód stalingradzki) toczy się proces „organizacji kontrrewolucyjnej", prowadzącej akcję szkodniczą w gospodarce hodowlanej.

W chołmogorskim sowchozie zarodowym (obwód archangielski) organy NKWD wykryły „organizację kontrrewolucyjną", która prowadziła akcję szkodniczą. Pięciu członków tej organizacji, na czele z dyrektorem Sowchozu, aresztowano i oddano pod sąd. Proces rozpoczął się w dniu dzisiejszym.

Z 7-miu członków trockistowsko bucharinowskiej organizacji szkodniczej, która działała w państwowych urzędach zbożowych obwodu odeskiego, dwóch zostało skazanych na karę śmierci przez rozstrzelanie, a pięciu na kary więzienia od 3 do 15 lat. Wyrok jest bezapelacyjny.

W Pierelubie (obwód saratowski) toczy się proces kontrrewolucyjnej organizacji prawicowo-trockistowskiej, która prowadziła akcję szkodniczą w sowchozie „Oktiabr".

Kwiaty

MOSKWA, 20. 10. Dziś przybyły do Moskwy pierwsze partie kwiatów południowych, przeznaczonych dla uroczystości 20-lecia rewolucji październikowej. Ogółem zakupiono w tym celu kwiatów na sumę kilku milionów rubli.

Związek Nauczycielek Katolickich

rozwiązany przez rząd Rzeszy

BERLIN, 20. 10. Dekretem ministra oświaty rozwiązany został związek niemieckich nauczycielek katolickich z siedzibą w Berlinie.

Związek ten obejmował przeważającą większość nauczycielek katolickich z całych Niemiec. Jako organizacja zawodowa aż do roku 1933 wspomniany związek wchodził w skład niemieckiego związku urzędniczego. Z chwilą powstania narodowo - socjalistycznego związku nauczycieli jako jedynej naczelnej organizacji nauczycielskiej w Niemczech, związek nauczycielek katolickich musiał się wyrzec swych dotychczasowych celów zawodowych, pozostając tylko jako organizacja wyznaniowa.

Wojska włosko-niemieckie

obsadziły wyspy: Columbretes i Alboran

PARYŻ, 20. 10. Dziennik „Paris Soir" i „Intransigeant" notują wiadomości o nagłem obsadzeniu przez wojska włosko - niemieckie wysp Columbretes, położonych pomiędzy Balearami a zatoką Walencji oraz o zajęciu wyspy Alboran, znajdującej się w najwęższej zachodniej części morza Śródziemnego, niedaleko Gibraltaru.

Ma to być zabezpieczenie się ze strony Berlina i Rzymu przed ewentualnymi konsekwencjami zerwania konferencji i przed możliwością „podobnych - posunięć" ze strony Anglii i Francji.

Zatonęło 11 statków rybackich

podczas burzy na Bosforze

STAMBUŁ, 20. 10. Burze i niepogody, które nawiedziły Grecję, dotknęły obecnie i Turcję. Na wybrzeżu tureckim szaleje od 5 dni huragan.

W Bosforze zatonęło 11 statków rybackich z 21 ludźmi załogi. 9 innych statków uległo poważne mu uszkodzeniu. W pobliżu Midia 5 statków z 26 ludźmi załogi od 5 dni walczy z falami, nie mogąc dobić do brzegu. Hydroplanom udało się zrzucić na pokład tych statków paczki z żywnością.

Energia, drogi i surowce

to trzy najważniejsze zagadnienia

Centralnego Okręgu Przemysłowego

Wicepremier inż. Kwiatkowski podejmował w Min. Skarbu herbatką uczestników wycieczki do okręgu centralnego.

W toku przyjęcia p. wicepremier Kwiatkowski wygłosił przemówienie, poświęcone sprawom centralnego okręgu przemysłowego, w którym m. in. powiedział:

Rząd stara się ograniczyć swoją rolę do wypełnienia zadań fundamentalnych i pionierskich w okręgu centralnym. Rozmiar zagadnienia jest bowiem tak wielki, że nieodzownym jest konkretne, gospodarcze współdziałanie całego narodu polskiego.

W chwili obecnej, na pierwszym miejscu postawiono w okręgu centralnym zagadnienie rozbudowy źródeł energii mechanicznej i udostępnienie jej w najszerszym zakresie.

Na drugim miejscu w zakresie robót publicznych postawiono zagadnienia komunikacyjne. Są one w chwili obecnej — w tym okręgu dopiero w fazie początkowej — a przedstawiają zadania niezwykle rozległe. Idzie tu bowiem nie tylko o rozbudowę dróg żelaznych i bitych, ale również o uporządkowanie i aktywizację sieci dróg wodnych.

Trzecim elementem — do realizacji którego przyciągnięte zostały czynniki prywatno - gospodarcze, szczególnie z dzielnic zachodnich — to rozbudowa szeregu produkcji surowcowych.

Czwartym elementem, to wytwórczość wyrobów gotowych, nieraz wyrobów precyzyjnych, mających w pierwszym rzędzie na celu wypieranie z Polski prymitywnych metod produkcji.

Inwestycje i roboty publiczne realizowane są w oparciu:

O sumy budżetowe w budżetach resortów cywilnych łącznie z budżetem funduszu pracy.

O sumy zawarte w ustawie o inwestycjach państwowych.

O sumy przyznane w ustawie o Funduszu Obrony Narodowej.

Zamykają się one globalnie kwotą preliminowaną na rok 1938/39 w wysokości okrągło 610 milionów złotych.

Na okręg centralny zaangażowano około 23—25 proc. z sumy globalnej, preliminowanej na inwestycje i roboty publiczne w całej Polsce.

Wreszcie warto zaznaczyć, że zwyż 60—65 proc. zaangażowanych sum ostatnio wymienionych, wypłacono poza okręgiem centralnym a to za dostarczone materiały: żelazo, cement, rury, przewodniki elektryczne, maszyny i. t. p.

W ten sposób około 9—10 proc. preliminarza globalnego t. j. 50—55 mil. zł. pozostało prawdopodobnie w ręku ludności centralnego okręgu".

W godzinach wieczornych wycieczka opuściła Warszawę.

Zamiast cementu — rewolwery i amunicja

Tajna organizacja przemycała broń

dla terrorystów arabskich

HAIFA, 20. 10. Władze brytyjskie w Palestynie wpadły obecnie na trop organizacji zajmującej się przemycaniem do Palestyny broni dla terrorystów arabskich. Odkrycia dokonano przypadkowo dzięki czujności oficera brytyjskiego stacjonowanego przy dokach w Haifie.

Widząc jak ze statku wyładowywano wielką partię cementu oficer powziął podejrzenie co do zawartości ładunku. Nie mając jednak prawa zarządzenia rewizji porozumiał się z robotnikiem, zajętym wyładunkiem.

Kiedy następna paka cementu zawisła na dźwigu w powietrzu, przytrzymująca ją lina nagle rozluźniła się i paka runęła, rozbijając się, a zamiast cementu wysypały się z niej rewolwery i duża ilość paczek z amunicją.

Odbiorca ładunku, który był obecny przy wyładowywaniu zdołał zbiec zagranicę. Władze wykryły jednak skąd przesyłka została wysłana i zdołano ustalić, że siedziba tej organizacji znajduje się w Szwajcarii.

Dzienniki angielskie donoszą, że broń w mniejszych ilościach wysyłana jest w dalszym ciągu do Palestyny z pewnego kraju w południowej Europie. Według wiadomości uzyskanych przez wywiad brytyjski niedawne akty sabotaży i napadów w Palestynie są dziełem nielicznej, ale dobrze uzbrojonej lotnej bandy. Członkowie tej bandy urządzają zasadzki na swe ofiary i natychmiast po dokonaniu zbrodni znikają, udając się do innej części kraju. Cała ich taktyka wskazuje, że są oni doskonale poinformowani.

29 tys. zł. odszkodowania

za zwolnienie z pracy bez powodu

KATOWICE. 20. 10. (tel. wł.) Przed sądem okręgowym w Katowicach miał znaleźć się we środę proces dr. Gawlika przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych w Chorzowie. Dr. Gawlik zwolniony bez powodu ze swego stanowiska zażądał odszkodowania.

Do procesu nie doszło wobec tego, że Z. U. S. zawarł przed rozprawą ugodę z dr. Gawlikiem, na mocy której otrzymał on odszkodowanie w wysokości 29 tys. zł. za zwolnienie z pracy bez powodu.

Komisja rozjemcza

rozstrzygnie zatarg w przemyśle jutowym

Częściowe przerwanie strajku

W Min. Op. Społ. odbyła się konferencja z udziałem przedstawicieli pracodawców i robotników w sprawie likwidacji zatargu w przemyśle lniano - jutowym w okręgu częstochowskim.

Wśród postulatów, wysuniętych przez związki zawodowe na czoło wysuwa się postulat jednolitej i generalnej podwyżki płac. Pracodawcy natomiast proponowali podwyżkę drabinkową dla trzech klas kategorii robotników.

Wobec wyczerpania środków polubownego załatwienia zatargu minister Op. Społ. powołał w dniu 20 komisję rozjemczą dla przemysłu lniano - jutowego, która ostatecznie rozstrzygnie punkty sporne.

W związku z powołaniem komisji rozjemczej robotnicy pracujący w niektórych zakładach przemysłu lniano-jutowego strajk okupacyjny, przystąpili w dniu 20 bm. do pracy.

Orzeczenie komisji, które ureguluje warunki pracy i płacy zgórą 6 tysięcy robotników spodziewać się należy w końcu przyszłego tygodnia.

Ponowne zebranie u marsz. Cara

Dowiadujemy się, iż z początkiem przyszłego miesiąca odbędzie się ponowne zebranie przedstawicieli grup regionalnych u marsz. Cara, poświęcone tym samym tematom co zebranie wtorkowe. W międzyczasie zbiorą się wszystkie grupy regionalne w terenie.

Prof. Folkierski

będzie przewodniczyć

Radzie naczelnej S. N.

Na dzień 24 bm. zwołano do Warszawy posiedzenie Rady Naczelnej Stronnictwa Narodowego. Radzie Naczelnej przewodniczyć będzie prof. Folkierski z Krakowa.

Uniewinnienie

adw. Kowalskiego

ŁÓDŹ, 20. 10. Przed Sądem Okręgowym w Łodzi odbyła się rozprawa przeciwko adwokatowi Kazimierzowi Kowalskiemu i b. radnemu m. Łodzi Antoniemu Czernikowi, oskarżonym o publiczne pochwalanie zbrodni na jednym z posiedzeń b. Rady Miejskiej, na którym omawiano sprawę zabójstwa żyda Helemnera na ul. Pomorskiej. W wyniku rozprawy sądowej obu oskarżonych uniewinniono.

Obrady

Komendy Nacz. Zw. Legionistów

W środę odbyło się pod przewodnictwem płk. Koca Zebranie Komendy Naczelnej Związku Legionistów.

Głównym tematem obrad były wewnętrzne stosunki Związku. Okręg warszawski, jak się dowiadujemy, postawił wniosek o zwołanie w niedługim czasie zebrania prezesów wszystkich okręgów.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Telefony 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny), Oddział miejski „ABC" Al. Jerozolimska 3 a. Tel. 88.333 przyjmuje interesantów codziennie w godzinach 16.30—19.30.
ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Tel. 309-33. Kantor prenumerata: Al. Jerozolimska 3 a I piętro Tel. 8-18-33 Zarząd i Dział Ogłoszeń: Al. Jerozolimska 3 a, tel. 727-33. Konto P. K. O. 23400 Skrzynka Pocztowa 745. Adres telegraficzny — ABC Warszawa.
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103. Tel. 111-44. Biuro czynne w godz. 10—13 i 15—18. Poznań. 27 Grudnia 2, Włocławek, Cyganki 34, tel. 135.
PRENUMERATA: miejscowa (z odnoszeniem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie: wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie. Za granicą zł. 4.00. Wyd. B (z premią książkową) zł. 5.50. W Austrii, Czechosłowacji, W. M. Gdańsku i na Węgrzech cena prenumeraty jak w kraju.

Ceny ogłoszeń: za miejsce wysokości 1 milimetra przez szerokość jednej szpalty (na wszystkich stronach po 6 szpalt): na 1-ej stronie — 1 zł. w tekście (wśród artykułów) 70 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 50 gr na ostatniej stronie — 70 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 1.50 zł., opisy specjalne — 3 zł lekarskie 30 gr Nekrologia po 30 gr Drobne po 20 gr. za wyraz duże litery w ogłoszeniach „drobnych" liczy się za oddzielne wyrazy — tłusty druk — podwójnie. Notatki reklamowe oznacza się cyfrą (N.). a komunikaty — wyjaśnienia cyfrą (K.). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.
Dział ogłoszeń: Aleja Jerozolimska 3 a — biuro czynne od godz. 9 rano do 6 wiecz Tel. 72733.
Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC" Sp. z ogr. odp

Redaktor naczelny dr. Wojciech Zaleski — Druk. Literacka S. z o. o. Warszawa, Al. Jerozolimska 121 — Redaktor odpowiedzialny: Kazimierz Bobiński